

**U nas
przeczytasz:**

SBO: 7 zwycięskich projektów

strona 3

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 24 (1272) 22.11.2016 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY



Pomoc społeczna nagrodzona

W poniedziałek spotkali się pracownicy i wolontariusze placówek pomocowych. Odebrali gratulacje od władz miasta **str. 5**



Ratusz ostrzega

Uwaga na oszustów. Przedsiębiorco, nie płać za usługę, która jest za darmo **str. 8**



Rozmowa tygodnia

Wicestarosta Tadeusz Głuchowski o „spadku” po poprzednikach. Powiat musi oddać 6 mln **str. 10**

Półmetek spotkań



Trwa cykl spotkań burmistrza z mieszkańcami Sochaczewa. W minionym tygodniu Piotr Osiecki rozmawiał z mieszkańcami Boryszewa, Karwowa, Chodakowa i centrum. Dominującym tematem niezmiennie pozostają drogi, ale zgłaszane są też inne problemy dotyczące konkretnych dzielnic miasta

więcej strona 4

Jubileusz kolejnej szkoły



strona 19

Po liceum ogólnokształcącym czas na kolejną szacowną jubilatkę. Rozpoczynamy cykl artykułów, które mają przybliżyć, a niektórym przypomnieć, historię Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, powszechnie znanego jako „Osiemdziesiątka”

Niech żyje Polska!

Główna część obchodów Święta Niepodległości odbyła się w centrum miasta. Ich najważniejszymi punktami było nadanie przeprawy przez Bzurę imienia mjr. Feliksa Kozubowskiego, tradycyjne uroczystości na pl. Kościuszki, koncert Chóru Filharmonii Narodowej oraz msza za ojczyznę. Godnie uczciliśmy narodowe święto



strony 12-13

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
991
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie 999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
Taxi Nowa całodobowe
888-766-600
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33
Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Będą nowe schody na moście

Dobiega końca remont mostu na Bzurze. Do 22 listopada firma Strabag ma czas na wykonanie podstawowego zakresu prac, a po tym terminie zajmie się robotami dodatkowymi, które nie były ujęte w pierwotnym projekcie, ale znacznie ułatwią życie okolicznym mieszkańcom. Jednym z takich zadań jest budowa nowych schodów od strony ulicy Rybnej.

Piotr Kierzkowski
piotr.kierzkowski@sochaczew.pl

Mieszkańcy Rozłazłowa i Karwowa, by skrócić sobie drogę do centrum miasta, od lat korzystali ze schodów prowadzących na most, znajdujących się na wprost ulicy Rybnej. Architekci pracujący nad planami remontu konstrukcji, widzieli jedynie potrzebę wybudowania tam schodów technicznych, nie do ogólnego użytku.

- Chcieliśmy zachować ten ciąg komunikacyjny, bo dla wielu mieszkańców dolnego Rozłazłowa to ogromna wygoda. Schody pozwalają pieszym zaoszczędzić sporo czasu, gdy spieszą się do pracy czy szkoły, dlatego zlecieliśmy firmie Strabag ich budowę od podstaw – wyjaśnia zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Na skarpię mostu od strony ulicy Rybnej schody nie tylko zmienią swój wygląd, ale również lokalizację. Nowe zostaną wybudowane ok. 15 metrów bliżej ulicy Gawłowskiej niż obecnie istniejące. Taka lokalizacja została wybrana z kilku istotnych przyczyn. Po pierwsze skarpa w miejscu nowych schodów jest



niższa o blisko metr, co pozwoli na zmniejszenie kąta nachylenia i budowę łagodniejszych, a przez to wygodniejszych schodów. W starej lokalizacji stopnie schodów są wyższe, mniej wygodne w użytkowaniu, a co najważniejsze, nie spełniają już standardów bezpieczeństwa.

Po drugie ratusz stawia na bezpieczeństwo. Nowe schody będą kończyły się na szczycie skarpy, a bezpośrednio przed nimi znajdzie się przejście dla pieszych. Ze schodów będą korzystali również uczniowie idący do szkół, dlatego taka lokalizacja zmniejszy prawdopo-



Stare, wysłużone schody zostaną wkrótce zastąpione nowymi

dobieństwo przechodzenia przez jezdnię w niedozwolonym miejscu. Stare schody kończą się na szczycie skarpy, a na wprost nich, zgodnie z nową organizacją ruchu, znajdują się trzy pasy ruchu. Dlatego taka lokalizacja stwarzała zagrożenie w sytuacji, kiedy pieszy chciałby przejść na drugą stronę jezdni, a nie miałby zamiaru korzystać z pasów.

- W czasie budowy nowych schodów, mieszkańcy będą mogli korzystać ze starych. Przypomnę, że jest to zadanie dodatkowe, wychodzące poza pierwotny kontrakt, dlatego roboty będą wykonywane po 22 listopada. Nowe schody powinny być gotowe w połowie grudnia – dodaje Dariusz Dobrowolski.

Firma STRABAG informuje, że użytkowanie starych schodów jest możliwe bez przeszkód w starej lokalizacji. Ze względów bezpieczeństwa dla użytkowników chodnika ulicy Płockiej, Strabag pozostawił górną poręcz bariery, która nie stanowi przeszkody w użytkowaniu schodów. Za utrudnienia Firma Strabag przeprasza wszystkich użytkowników mostu.

Pamiętamy o staroście Marcinie Kubiaku

Mija 12 rocznica śmierci Marcina Kubiaka - pierwszego starosty sochaczewskiego po 1989 roku. Msza święta w jego intencji będzie sprawowana w niedzielę 27 listopada o godz. 8.00 w kościele parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie.



wygrał wybory do rady powiatu sochaczewskiego.

Ze względu na niekwestionowany autorytet i doświadczenie samorządowe radni powierzyli mu

funkcję starosty w kadencji 1998-2002. Szybko zorganizował administrację powiatową. Nie tylko sprawnie zarządzał powiatem, ale potrafił znaleźć pieniądze na inwestycje. To wtedy powstały dwie nowe hale sportowe przy szkołach powiatowych, przeprowadzono termomodernizację szkół i innych budynków, wykonano nowoczesne ogrzewanie placówek powiatowych. Marcin Kubiak, dzięki swojej wiedzy i uczciwości, cieszył się szacunkiem i autorytetem nie tylko wśród

przyjaciół i współpracowników, ale i politycznych przeciwników.

Marcin Kubiak zmarł nagle w wieku 47 lat, zostawił żonę i pięcioro dzieci. W ostatniej drodze żegnały go tłumy mieszkańców powiatu, współpracowników, kolegów i przyjaciół. Od tamtej pory w każdą rocznicę śmierci rodzina i przyjaciele modlą się w intencji śp. Marcina Kubiaka, składają kwiaty i zapalają znicze na jego grobie w Kozłowie Biskupim.

Maciej Małecki

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Andrzeja Nagłowskiego

Byłego Prezesa Zarządu Spółdzielni Kółek Rolniczych w Sochaczewie, radnego Rady Gminy Sochaczew, a w latach 2004-2006 najpierw zastępcy, a potem dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Sochaczewie.

Szczerze wyrazy współczucia rodzinie i przyjaciołom przekazują

Przewodniczący Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek
wraz z radnymi Rady Miejskiej

Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego

Siedem zwycięskich projektów

Wiemy już, które projekty doczekają się całościowej lub częściowej realizacji w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Po podliczeniu głosów mieszkańców Sochaczewa okazało się, że w przyszłym roku uda się dokonać aż siedmiu przedsięwzięć w ramach SBO 2017.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że pula pieniędzy w ramach SBO, to środki wydzielone z budżetu miasta, które są oddawane do dyspozycji mieszkańców. W czwartej edycji budżetu obywatelskiego do rozdysponowania było 1 150 000 zł, w tym na projekty duże 830 tys. zł i na projekty małe do 100 tys. zł (pula 320 tys. zł). To sochaczewianie zgłaszali wnioski i oddawali na nie głosy. Wskazywać swoich faworytów mogli między 30 września a 14 października. Do wyboru były 23 propozycje. Głosowanie odbyło się dwutorowo. Posiadacze profilu zaufanego mogli zagłosować internetowo na platformie ePUAP. Zdecydowana większość wybrała jednak tradycyjną, papierową formę. Oddano w sumie 11 354 głosów, z czego 10 545 była ważna. Po weryfikacji odrzucono 809 głosów. Najczęstszym powodem ich unieważnienia było podanie miejsca zamieszkania poza Sochaczewem i zaznaczenie na karcie więcej niż dwóch projektów.

Dzięki podziałowi puli SBO na projekty małe i duże, po podliczeniu głosów okazało się, że w przyszłym roku zostanie, w całości lub częściowo, zrealizowanych aż siedem propozycji. Odbędzie się remont łazienek w Zespole Szkół w Sochaczewie oraz budowa parkingu przed tą placówką. Na wspólnym terenie Gimnazjum nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 3 rozpocznie się budowa boiska wielofunkcyjnego. Dodatkowo w miejskiej „trójce” kontynuowany będzie remont pomieszczeń sanitarnych na I i II piętrze w starej części budynku szkoły. Na terenie MOSiR w Chodakowie przy ul. Chopina powstanie boisko do siatkówki plażowej. Dwa sochaczewskie stadio-



W tym miejscu powstanie nowe boisko wielofunkcyjne

ny zyskają elektroniczne tablice wyników. Ponadto w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą odbędą się spotkania Klubu dla Rodzin „Wesoła Chata”.

Kolejna chodakowska mobilizacja

Podobnie jak w poprzednich edycjach budżetu obywatelskiego, tak i w tym roku, w gronie zwycięzców znalazł się Zespół Szkół w Sochaczewie. Społeczność szkolna kolejny raz zmobilizowała się i uzyskała wystarczające poparcie potrzebne do realizacji proponowanych pomysłów.

Największą liczbę głosów zdobył projekt zakładający remont szkolnych łazienek w tej placówce. Zagłosowało na niego blisko 1400 mieszkańców Sochaczewa. Obecna, stara instalacja kanalizacyjna jest niedrożna, co daje się we znaki szczególnie w czasie opadów atmosferycznych. Według założeń wnioskodawcy remont polegać będzie na całkowitej rozbiórce istniejących łazienek (parter i piętro) i zastąpieniu ich kabinami systemowymi (po pięć sztuk na każdej kondygnacji), wymianie białego montażu, rur w pionach aż do studzienek kanalizacyjnych, ułożeniu terakoty i glazury, wymianie drzwi wejściowych.

Równie wysokie poparcie (1381 głosów) uzyskał

projekt budowy parkingu przy chodakowskiej szkole. Wstępnie założono, że projekt pochłonie 430 tys. zł, warto jednak zastrzec, że podobnie jak w przypadku innych przedsięwzięć SBO ostateczny koszt inwestycji będzie znany dopiero po rozstrzygnięciu przetargu, który zostanie ogłoszony w przyszłym roku.

Miejsce, w którym będzie rozbudowany parking ma powierzchnię 800 mkw. W ramach przedsięwzięcia planowane jest ułożenie kostki brukowej i połączenie nowego parkingu z istniejącym chodnikiem przy budynku szkoły. Projekt zakłada również budowę 60 stanowisk na rowery oraz postawienie ogrodzenia z bramą oddzielającą parking od szkolnego boiska.

Triumf szkół przy ul. Hanki Sawickiej

Drugim dużym projektem, który doczeka się realizacji, będzie budowa boiska wielofunkcyjnego przy Gimnazjum nr 1 i Szkole Podstawowej nr 3. Przedsięwzięcie to, jako projekt duży, pod względem liczby zdobytych głosów, uplasowało się na drugim miejscu. Oznacza to, że z puli SBO na jego realizację w 2017 roku przypadnie 400 tys. zł. To jednak zbyt mało na kompleksowe przeprowadzenie tej inwe-

wzięli sprawy w swoje ręce i dzięki 385 oddanym głosom na projekt modernizacji łazienek na I i II piętrze w starej części budynku szkoły przedsięwzięcie to będzie kontynuowane w najbliższe wakacje.

Dla sportowców i dla rodzin

Budowa boiska do siatkówki plażowej w Chodakowie, to najmniejszy z małych projektów. Na jego wykonanie potrzeba 16 tys. zł. Pomysł zdobył blisko 600 głosów. Plac gry powstanie na terenie MOSiR przy ul. Chopina. W tym miejscu znajduje się już jedno boisko do siatkówki plażowej, jednak rosnąca popularność tej dyscypliny sportowej w okresie letnim oraz ilość zawodników biorących udział w rozgrywkach tam turniejach zrodziła potrzebę budowy jeszcze jednego obiektu.

Kolejne przedsięwzięcie z pewnością zwiększy prestiż i funkcjonalność dwóch sochaczewskich stadionów, przy ul. Warszawskiej 80 i Chopina 101. Za 100 tysięcy złotych ratusz zakupi i zleci montaż dwóch elektronicznych tablic wyników, które będą służyć klubom sportowym Bzury Chodaków, rugbistom i piłkarzom Orkana Sochaczew oraz innym zawodnikom korzystającym z obiektów MOSiR. Dzięki urządzeniom kibice podczas meczów będą na bieżąco widzieli wynik spotkania.

Ostatnim z projektów, który doczeka się częściowej realizacji, będą rodzinne spotkania Klubu „Wesoła Chata”. W siedzibie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą spotkają się kobiety w ciąży oraz rodzice z dziećmi od 0 do 6 lat. Społeczny projekt ma na celu wymianę doświadczeń, zdobywanie wiedzy, pomoc w dostępie do specjalistów.

Będzie statystyczny podział Mazowsza



Eurostat potwierdza, że decyzja o podziale statystycznym województwa mazowieckiego jest prawie sfinalizowana. Teraz potrzebna jest tylko zgoda Komisji Europejskiej.

Jak informuje biuro prasowe samorządu wojewódzkiego, zgodnie z decyzją Eurostatu, Mazowsze będzie statystycznie podzielone na Warszawę wraz z dziewięcioma powiatami oraz resztę województwa, czyli tzw. NUTS 2. Oznacza to, że jest szansa na dotacje unijne z funduszy europejskich po 2020 r. O taki podział zabiegał marszałek Adam Struzik oraz Sejmik Województwa Mazowieckiego.

Jeśli nie zostałyby zmodyfikowany polski podział na regiony statystyczne, tzw. NUTS 2 (Warszawa plus 9 powiatów i reszta województwa), Mazowsze po 2020 r. byłoby statystycznie zbyt bogate, aby móc liczyć na poważne wsparcie z UE. Już w 2015 r. wytworzyło jedną piątą polskiego PKB. W 2013 r., w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wynosiło ono ponad 107 proc. unijnej średniej. Po przekroczeniu tego wskaźnika Mazowsze nie mogłoby już sięgać po pieniądze z unijnych funduszy na rozwój infrastruktury.

W ramach podziału statystycznego, Mazowsze zostanie podzielone na dwa regiony. Pierwszy będzie obejmował Warszawę wraz z powiatami: pruskim, grodziskim, warszawskim zachodnim, nowodworskim, legionowskim, wołomińskim, mińskim, otwockim i piaseczyńskim. Drugi - resztę Mazowsza.

Drogi tematem numer jeden

Trwa cykl spotkań burmistrza z mieszkańcami Sochaczewa. W minionym tygodniu Piotr Osiecki rozmawiał z mieszkańcami Boryszewa, Karwowa i Chodakowa. Dominującym tematem niezmiennie pozostają drogi, ale zgłaszane są też inne problemy dotyczące konkretnych dzielnic miasta.

- Od 2011 roku Urząd Miejski w Sochaczewie realizuje program infrastrukturalny „Drogi zamiast błota”, w ramach którego, każdego roku, za kwotę ok. 2 mln zł, remontujemy 15-20 ulic na terenie miasta. Powiem obrazowo. Jeśli chodzi o stan dróg, na początku mieliśmy zapalenie płuc. Przez pierwsze trzy lata realizacji programu właściwie tylko tłuczniowaliśmy. Później przeszliśmy na zapalenie oskrzeli i zaczęliśmy asfaltować. Obecnie mamy jeszcze silne przeziębienie, ale już niedługo będziemy zdrowi. Zostało nam bowiem do zrobienia ok. 60 ulic. W takim tempie za trzy, cztery lata całkowicie pozbedziemy się problemu – mówił Piotr Osiecki na spotkaniu z mieszkańcami Boryszewa.

Boryszew

Pierwsze z cyklu ośmiu spotkań odbyło się we wtorek 15 listopada w siedzibie Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia. Przybyło na nie 30 osób, w tym m.in. liczna grupa mieszkańców ulicy Mireckiego. Od jednej z mieszkank padła ciekawa propozycja zlikwidowania chodnika na ul. Mireckiego. Jak powiedziała, dzięki temu będzie możliwe wykonanie przyłączy kanalizacji sanitarnej oraz poszerzenie pasa jezdni. Podobne problemy, związane ze stanem dróg, zgłaszali mieszkańcy ul. Przyszłej i Kopernika, na których chcieliby wyrównania trylinki, co znacznie zwiększyłoby komfort jazdy. Głos zabrał również mieszkaniak ul. Bartnowskiego, zlokalizowanej na osiedlu Malesin, która posiada nawierzchnię tłuczniową. Jak stwierdził: „Wszystkie ulice na moim osiedlu mają już asfalt, została tylko moja ostatnia”.

Burmistrz wspominał o dużych inwestycjach drogowych w tym rejonie miasta, które będą prowadzone w najbliższych miesiącach. Przybyłych interesowały szczegóły związane z przebudową mostu na Pisi, planowaną przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich na



początku przyszłego roku. Piotr Osiecki zadeklarował także remont miejskiego odcinka (od ul. Traugutta do obwodnicy) ul. 15 Sierpnia, który jest planowany w 2018 roku. Mieszkańcy dopytywali się, jak będzie zorganizowany ruch na wysokości od ul. Okrzei do Fabrycznej, bowiem na tym ok. kilometrowym odcinku brak jest możliwości wytyczenia objazdu. – Inwestycja na pewno będzie realizowana etapami – mówił burmistrz – na wskazanym odcinku, na czas remontu, będzie musiał zostać wprowadzony ruch wahadłowy.

Pojawił się również wątek rozkładu jazdy komunikacji miejskiej na linii Malesin – Szpital Powiatowy. Jedna z mieszkank prosiła burmistrza o interwencję w tej sprawie. Mieszkańcy apelowali także o usunięcie wierzby, znajdującej się przy przejściu dla pieszych koło Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina, która ogranicza widoczność i stwarza niebezpieczeństwo dla przechodzących przez pasy.

Ciekawym tematem był budynek starej szkoły (Domu Nauczyciela), który stoi na rogu ulic Okrzei i Mireckiego. Obiekt dwa lata temu został zabezpieczony przez pracowników ZGK – zamurowano drzwi i okna na pierwszej kondygnacji, aby uniknąć podpałen i dalszej degradacji pustostanu. Co z tym terenem? – pytali obecni na spotkaniu. – Nie jest to teren należący do miasta, lecz własność prywatna, do tego posiadająca zagma-

twane sprawy własnościowe – odpowiadał burmistrz.

Karwowo

Przybyli na drugie ze spotkań dzielili się swoimi spostrzeżeniami i pomysłami na rozwój osiedla, ale przede wszystkim chcieli wiedzieć, kiedy kolejne ulice obejmie program „Drogi zamiast błota”. Trzeba pamiętać, że w tej części miasta ogromna część ulic już została nim objęta, a jak zauważył Piotr Osiecki, osoby które podczas zeszłorocznego spotkania wyrażały największą troskę o swoje ulice, w ciągu roku stały się beneficjentami programu i w tym roku już się nie pojawiły.

Inne sprawy omawiane na spotkaniu, to „imprezy”, jakie młodzi ludzie organizują w pobliskich lasach, na obrzeżach osiedla oraz „szalejący” na tych terenach quadowcy. W tej sprawie była zgoda, że rozwiązaniem będą dodatkowe patrole policji.

Chodaków

Spotkanie w Chodakowie cieszyło się jak do tej pory największą frekwencją. W piątkowy wieczór, aby porozmawiać z burmistrzem, przybyło ok. 50 mieszkańców tej dzielnicy Sochaczewa. Dzielnicy, w której, jak podkreślał Piotr Osiecki, w 2016 roku poniesiono największe nakłady inwestycyjne. Ale to nie koniec, w najbliższych dwóch latach planowana jest przebudowa dwóch ulic wojewódzkich – Chodakowskiej (2017) i Chopina (2018). W tym czasie miasto chce także rewitalizować tereny rekreacyjne nad Utratą i



przeprowadzić renowację parku przy ul. Chopina. W przyszłym roku, w ramach budżetu obywatelskiego, przed zespołem szkół zbudowany zostanie parking, a wewnątrz budynku przeprowadzony będzie remont szkolnych toalet. Ponadto kontynuowany będzie program „Drogi zamiast błota”, wstrzymany w 2016 roku w rejonie ul. Wyszogrodzkiej ze względu na budowę ronda.

Natomiast mieszkańców najbardziej interesowały terminy re-

montu ulic, przy których mieszkają: Ogrodowej, Topolowej, Parkowej, Brochowskiej, Graniczyńskiego, przed zespołem szkół zbudowany zostanie parking, a wewnątrz budynku przeprowadzony będzie remont szkolnych toalet. Ponadto kontynuowany będzie program „Drogi zamiast błota”, wstrzymany w 2016 roku w rejonie ul. Wyszogrodzkiej ze względu na budowę ronda.



W poniedziałek 21 listopada odbyło się spotkanie w kramnicach miejskich z mieszkańcami centrum Sochaczewa. Przed nami jeszcze cztery spotkania. Wszystkie rozpoczynają się o godz. 18.00. Ich terminy i miejsca odnajdą Państwo na plakacie obok. Zachęcamy do dzielenia się swoimi uwagami i zadawania pytań burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu.

Maciej Frankowski
Sebastian Stępień

SPOTKANIA MIESZKAŃCÓW Z BURMISTRZEM



15 LISTOPADA - SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY
UL. 15-SIERPNIA 83, GODZ. 18.00



16 LISTOPADA - KARWOWO (SALA PARAFIALNA)
UL. LAZUROWA 44, GODZ. 18.00



18 LISTOPADA - SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY
UL. CHOPINA 101, GODZ. 18.00



21 LISTOPADA - KRAMNICE (SALA KONFERENCYJNA)
UL. 1 MAJA 21, GODZ. 18.00

23 LISTOPADA - PRZEDSZKOLE NR 7 im. Marii Montessori
UL. ŻWIRKI I WIGURY 15, GODZ. 18.00

25 LISTOPADA - DZIENNY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
AL. 600-LECIA 90, GODZ. 18.00

29 LISTOPADA - ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY
UL. ZAMKOWA 4A, GODZ. 18.00

1 GRUDNIA - SALON FRYZJERSKI „U RENI”
UL. SZAJNOWICZA 7, GODZ. 18.00



Zapraszam
Piotr Osiecki

Nagrodzili tych, którzy niosą pomoc

21 listopada miasto podziękowało pracownikom pomocy społecznej, działaczom organizacji niosącym wsparcie ubogim, chorym, niepełnosprawnym oraz wolontariuszom za rok ich ciężkiej pracy. W siedzibie Środowiskowego Domu Samopomocy przy ul. Zamkowej odbył się Dzień Pracownika Socjalnego 2016.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Uroczystość prowadziła naczelniczka Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska. Jak co roku podsumowano najważniejsze sukcesy całego środowiska zajmującego się zawodowo i społecznie pomaganiem tym, którzy z różnych przyczyn, często nie z własnej woli, znaleźli się na zakręcie, wymagają troski, wsparcia, pokazania właściwej drogi życiowej. Pomoc społeczna nie błyszczy w świetle reflektorów, bo wsparcia udziela się najczęściej w zaciszu mieszkań, gdzie na wyciągniętą dłoń czekają samotni seniorzy, osoby niepełnosprawne, niezaradne życiowo, zagubione we współczesnym świecie.

Władze miasta reprezentowali zastępca burmistrza Marek Fergiński oraz przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek. Jak powiedział pierwszy z nich, ta trudna i niedoceniana praca zasługuje na szczególne uznanie. Pracownicy socjalni biorą na siebie olbrzymią odpowiedzialność i podejmują wyzwania, z którymi niewielu chciałoby się zmierzyć.

Codziennie pracownicy socjalni stykają się z najtrudniejszymi sytuacjami życiowymi, pomagają wyzwolić się



Listy gratulacyjne

- Teresa Połec – Jadłodajnia Matki Teresy z Kalkuty przy kościele św. Wawrzyńca
- Teresa Przybylska - prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oddział w Sochaczewie
- Iwona Woźnicka-Pietrzak – TPD Boryszew
- Beata Walczak–Pakuła – TPD Chodaków
- Wiesława Rosińska – TPD Trojanów
- Jolanta Pietrzak – opiekunka świetlicy Caritas, parafia św. Wawrzyńca
- Dariusza Sidor - kierownik świetlicy „KLEKS”

DDPS wyróżniony z okazji Dnia Pracownika Socjalnego

16 listopada odbyły się wojewódzkie obchody Dnia Pracownika Socjalnego, połączone z konferencją „Rola pomocy społecznej w procesie deinstytucjonalizacji usług społecznych na Mazowszu”. W ich trakcie Marszałek Województwa Mazowieckiego wręczył 40 wyróżnień.

Otrzymali je przedstawiciele instytucji, placówek, organizacji pozarządowych i wolontari-



z przemocy, nałogów, troszczyć by dziecko otrzymało ciepły posiłek i kanapkę do szkoły. Wykonują wielką pracę i właśnie za to, z okazji Dnia Pracownika Socjalnego najbardziej zaangażowanym przyznano nagrody, a osobom działającym w stowarzyszeniach wręczono listy z podziękowaniami.

Z kolei nagrody burmistrza otrzymali: dyrektor Zofia Berent, Romana Gałuszewska, Magdalena Orlińska, Łukasz Offerczak i Damian Wasilewski z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej; dyrektor Joanna Majewska, Jadwiga Turska i Joanna Bluszcz ze Środowiskowego Domu Samopomocy; dyrektor Teresa Michałowska, Jadwiga Kaźmierczak i Jacek Gratyś z Dziennego Domu Pomocy Społecznej oraz dyrektor Ewa Lembke, Maja Pawlak, Karolina Warzecha, Jolanta Matuszewska i Urszula Maciak z Miejskiego Żłobka Integracyjnego.

Dla zebranych zaśpiewała utalentowana młodzież przygotowana pod kierunkiem Piotra Milczarka. Wyjątkową atrakcją gali był pokaz malowania piaskiem, w wykonaniu gwiazdy programu „Mam talent” Tatiany Galitsyny, ale o tym więcej napiszemy w kolejnym wydaniu „ZS”.

riuszy wyróżniający się w działaniach na rzecz aktywizacji seniorów.

Wśród wyróżnionych znalazł się Dzienny Dom Pomocy Społecznej w Sochaczewie i dyrektor Teresa Michałowska. Jak nam powiedziała, cieszy fakt, że placówka finansowana ze środków samorządu miejskiego, znalazła uznanie na forum wojewódzkim. To motywacja do dalszej pracy z seniorami i dla seniorów.



Sportowa zabawa seniorów

Trzy zespoły wzięły udział w trzeciej edycji Olimpiady Seniorów, która odbyła się w czwartek 17 listopada w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego. Patronat nad imprezą objął burmistrz Sochaczewa.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonali: zastępca burmistrza Marek Fergiński, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Mieczysław Głuchowski oraz naczelniczka Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM, Agata Kalińska. Przed rozpoczęciem sportowych zmaganiach część artystyczną zaprezentowali wychowankowie z przedszkoli: Świat Malucha, Małe Zuchy i Tęczowego Przedszkola.

Organizatorzy przygotowali dla seniorów memoriał, turniej warcabowy i sześć konkurencji sprawnościowych - slalom z piłką na łyżce, rzuty do kosza, slalom z kijem hokejowym, zbijanie kręgli, układanie wieży z plastikowych kubków i wieszanie prania. W zmaganiach rywalizowały trzy zespoły: seniorzy ze stowarzyszenia „Włókienko”, panie z sochaczewskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy Społecznej.

Rywalizację rozpoczął turniej warcabowy, w którym zwyciężył Zbigniew Sykurski z DDPS. Na drugim miejscu uplasowała się Halina Zakosińska z „Włókienka”, trzeci był Jan Repelewicz reprezentujący również stowarzyszenie „Włó-

kienko”. W konkurencji, w której seniorzy musieli się zmierzyć z zadaniami logicznymi, czyli w tak zwanej memoriałce, bezapelacyjnie zwyciężył Dzieniczny Dom Pomocy Społecznej, zdobywając 298 punktów. Podopieczni DDPS byli też najlepsimi w konkurencjach sprawnościowych i to oni ostatecznie zostali zwycięzcami III Sochaczewskiej Olimpiady Seniorów o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Na drugim miejscu znalazło się stowarzyszenie „Włókienko”, a trzecią lokatę zajęł Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Imprezę prowadził Marcin Odolczyk, a nad rywalizacją czuwali wolontariusze z Zespołu Szkół w Kozłowie Biskupim, pod opieką Urszuli Mergner. Poczęstunek przygotowany przez Bar Brothers Grzegory i Mars Polska pięknie serwowali uczniowie Zespołu Szkół im. Jarosław Iwaszkiewicza. Panie mogły skorzystać z porad kosmetycznych, których udzielała konsultantka firmy Avon. Imprezie towarzyszyli również przedstawiciele szpitala powiatowego Bożena Marczak i Tadeusz Wódko, którzy sprawdzali seniorom ciśnienie, poziom cukru we krwi oraz udzielali porad zdrowotnych. Innego rodzaju porad udzielałi sochaczewscy policjanci: Izabela Pajek, Paweł Rynkiewicz i Konrad Brodowski. W organizacji wydarzenia pomagali także członkowie Klubu Wolontariusza, działającego przy sochaczewskim MOPS.

Maciej Frankowski



Radni miasta o budżecie i inwestycjach

W programie listopadowej sesji Rady Miasta znalazło się ponad 30 uchwał. Debatowano o kilku strategicznych dokumentach, w tym budżecie i planach inwestycyjnych sięgających aż 2026 roku. Radni zapoznali się ze szczegółową informacją o pracy miejskiej oświaty w poprzednim roku szkolnym, nadali nazwę rondu w Chodakowie, zgodzili się na wykonanie badawczego odwiertu geotermalnego.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Jednogłośnie zatwierdzono stawki podatków lokalnych na 2017 rok. Podatki od gruntów i budynków spadną średnio o 0,9 proc. w stosunku do obecnie obowiązujących. Piąty rok z rzędu nie wzrosną stawki od środków transportowych czyli autobusów, ciągników siodłowych, samochodów ciężarowych, przyczep i naczep. Radny Edward Stasiak pytał, jak obniżka podatków odbije się na budżecie miasta. Skarbnik Jolanta Brzóska wyjaśniła, że w przyszłym roku budżet uszczupli się o 100 tys. zł, które pozostaną w kieszeniach podatników.

Jednogłośnie rada zgodziła się nazwać skrzyżowanie ulic Wyszogrodzkiej, Chodakowskiej i Mostowej – rondem Chodaków. W tej sprawie przeprowadzono konsultacje społeczne, był też internetowy sondaż, w którym większość uczestników poparła pomysł nazwy przypominającej, że przez dziesięć lat (1967-1976) Chodaków miał prawa miejskie.

Podobnie jednogłośnie zatwierdzono pakiet zmian w pięciu programach: Sochaczewska Karta Mieszkańca, Seniora, Rodziny, Sochaczew Weteranom



i Honorowym Dawcom Krwi. Wszędzie znalazł się precyzyjny zapis, że karty upoważniają do zniżek, gdy ich posiadacze korzystają z „oferty własnej MOSiR”, a nie jak dotychczas z tańszych biletów na basen, lodowisko czy wypożyczając łyżwy. Jak wyjaśniono, oferta MOSiR jest systematycznie rozszerzana, choćby ostatnio o wypożyczalnię kajaków na plaży miejskiej. Zatem, jeśli ośrodek zaproponuje kolejną atrakcję, automatycznie zostanie objęta systemem zniżek. Dodatkowo posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora 75+ zagwarantowano, że karty wydane między 1 stycznia a 31 grudnia 2016 automa-

tycznie staną się bezterminowe, podobnie jak wszystkie wydane po tej dacie. Przypomnijmy też, że od nowego roku pozostali uczestnicy programów - Karta Mieszkańca, Seniora 65+, Rodziny, Sochaczew Weteranom, Sochaczew Honorowym Dawcom Krwi, będą musieli odnawiać karty raz na dwanaście miesięcy.

Zmieniono zasady przyznawania tytułów Sochaczewskiego Sportowca, Trenera i Działacza Sportowego Roku. Jak wyjaśnił z-ca burmistrza Marek Fergiński, dotychczas sportowca i trenera wybierano w otwartym plebiscycie, a działacza roku, po zasięgnięciu opinii Sochaczew-

skiej Rady Sportu, wskazywał burmistrz. Teraz trzy nazwiska nominowanych ma przedstawić burmistrzowi Sochaczewska Rada Sportu, która wybierze je spośród wszystkich głoszonych przez kluby, stowarzyszenia sportowe, trenerów, zawodników i działaczy. Na taki uproszczony tryb bez uwag zgodziły się Rada Sportu i Rada Pożytku Publicznego, nie miała ich komisja sportu rady miejskiej, nie było też żadnych uwag w czasie otwartych konsultacji projektu uchwały.

Bez uwag zatwierdzono, opracowany przez ZWiK, Wieloletni Plan Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych do roku 2020.

Jak mówił z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski, plan wskazuje najważniejsze inwestycje i sposób ich finansowania. W przyszłym roku najważniejszym projektem prowadzonym przez spółkę będzie budowa kilometra sieci sanitarnej i 600 m wodociągu w rejonie ulic Kochanowskiego, Kraszewskiego, Langiewicza i Lechickiej (kontrakt za ok. pół miliona zł).

Uchwalono nowy statut Zakładu Gospodarki Komunalnej, który od 1 stycznia ma przejąć majątek i pracowników Cmentarza Komunalnego. Dotychczas samodzielna jednostka, za niespełna półtora miesiąca stanie się częścią ZGK. Jednocześnie zatwierdzono dwa nowe dokumenty - regulamin i wykaz opłat za korzystanie z cmentarza. One także wchodzą w życie 1 stycznia 2017 roku.

Na sesję wrócił regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie miasta. Rada doprecyzowała w nim kilka zapisów mówiących m.in. o tym, że odpady zielone mogą być kompostowane w przydomowym kompostowniku, a gdy w ulicy jeszcze nie ma kanalizacji sanitarnej, ścieki muszą trafiać do przydomowej oczyszczalni lub szczelnego zbiornika bezodpły-

wowego.

Zatwierdzono także zaktualizowany wykaz inwestycji i projektów, które szczegółowo opisuje miejski Plan Gospodarki Niskoemisyjnej. W dokumencie znalazł się nowy element, odwiert geotermalny, jaki miasto chce wykonać w ramach ogólnopolskiego projektu badawczego. Na odwiert ratusz ma nadzieję pozyskać dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, a wsparcie zewnętrzne ma pokryć wszystkie związane z tym koszty. Na tej samej sesji przyjęto kolejny zaktualizowany dokument - Projekt założeń do planu zaopatrzenia miasta w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe.

Bez uwag i jednogłośnie przyjęto miejskie programy Przeciwdziałania Narkomanii, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Współpracy Miasta z Organizacjami Pozarządowymi na 2017 rok. Określono przyszłoroczną dzienną stawkę żywieniową w Dziennym Domu Pomocy Społecznej i uchwalono nowy statut placówki, zawierający kosmetyczne zmiany w porównaniu z tym, obowiązującym od 2006 roku. Nowy statut nadano także Miejskiej Bibliotece Publicznej.

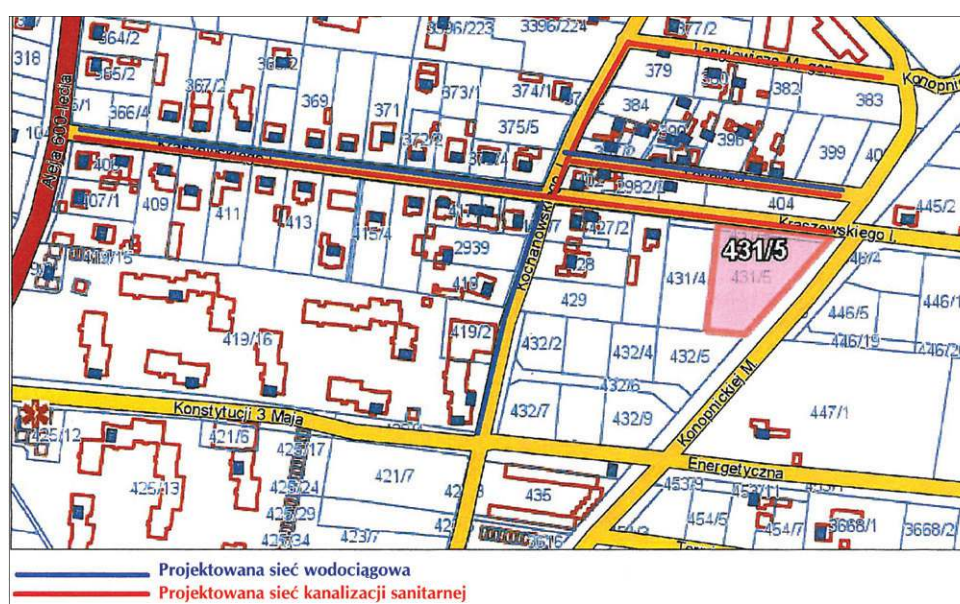
ZWiK czeka na decyzję o dofinansowaniu projektu

Jak informuje spółka ZWiK, rozpoczęła się budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ulicy Kraszewskiego, a za kilka dni ruszy w tym rejonie miasta także budowa sieci wodociągowej. Projekt przeszedł pierwszy i najważniejszy etap oceny eksperckiej, a to oznacza, że ma coraz większe szanse na uzyskanie dofinansowania unijnego.

W ramach zadania pod nazwą „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej miasta Sochaczew - etap II (część II)” zostanie wybudowany kolektor kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w ulicach Kochanowskiego, Langiewicza, Lechickiej i Kraszewskiego o łącznej długości 927 m oraz sieć wodociągowa w ulicy Kraszewskiego, Lechickiej

i Kochanowskiego o długości 588 m. Zadanie finansuje Zakład Wodociągów i Kanalizacji, a generalnym wykonawcą prac jest ZWK Józefa Śiekierskiego. Termin zakończenia robót ustalono na maj 2017 roku.

Jak zapewnia Magdalena Kaczorowska, kierownik Jednostki Realizującej Projekt, przedstawiciele ZWiK oraz wykonawcy będą starali się dotrzeć do każdego właściciela domu w tym rejonie miasta, by omówić sposób przyłączenia poszczególnych posesji do sieci. Warto przypomnieć, że spółka buduje przyłącza do granicy nieruchomości, natomiast na terenach prywatnych ich wykonaniem zajmują się właściciele nieruchomości. Mogą do tego celu wynająć prywatną firmę, zrobić to we



własnym zakresie lub ułożenie rur zlecić ZWiK. Spółka zachęca, by decyzji nie odkładać na później i już dziś zaprasza do swego Biura Obsługi Klient-

ta przy ul. Rozlazłowskiej, gdzie właściciele posesji uzyskają wszelkie informacje o procedurach, terminach, wymaganiach technicznych itp.

Magdalena Kaczorowska podkreśla, że ZWiK dokłada wszelkich starań, by na budowę tego i innych odcinków sieci zdobyć dofinansowanie

zewnętrzne. Wniosek o dotację na kanalizację i wodociąg w rejonie Kraszewskiego został złożony w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej już w lipcu.

- Kilka dni temu, 10 listopada, została ogłoszona lista rankingowa, na której znalazł się nasz projekt, co oznacza, że został pozytywnie zaopiniowany w ocenie merytorycznej I stopnia. Teraz czeka nas jeszcze pełna ocena merytoryczna, a ostateczne wyniki konkursu poznamy najpóźniej 8 lutego przyszłego roku - podkreśla kierownik JRP.

Jak widać, na decyzję, czy Unia Europejska dopłaci do projektu kilkaset tysięcy złotych przyjdzie nam jeszcze trochę poczekać. (dw)

Przyspieszenie w finansach

Radni dokonali zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta obejmującej okres od 2016 do 2026 roku. Część kwot zaktualizowano, dopisano nowe projekty, inne przyspieszono w czasie, jak choćby boisko przy „trójce”, którego budowa rozpocznie się w 2017, a nie jak pierwotnie planowano rok później.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Wieloletnia Prognoza Finansowa wylicza największe i najważniejsze zadania inwestycyjne, których samorząd nie prowadzi w jednym roku, lecz, ze względu na ich skalę, w cyklu minimum 2-3 lat. W prognozie znajdziemy m.in. budowę boisk przyszkolnych, termomodernizację domów kultury i hali sportowej w Chodakowie, remonty parków czy terenów rekreacyjnych nad Bzurą.

- W części poświęconej finansowaniu prognoza opiera się przede wszystkim na dotacjach unijnych, rządowych czy dzielonych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Korzystamy z każdej okazji, by, tak jak w przypadku kanalizacji w ul. Kolejowej czy wzmocnienia skarpy za cmentarzem, koszty zadania pokryć dotacją sięgającą nawet 80-100 procent. Na aktualny WPF składa się aż trzydzieści projektów o wartości ponad 30 mln zł. Na największe z nich opracowaliśmy i złożyliśmy już wnioski. Czekamy tylko na decyzje instytucji wdrażających - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Zmiany w WPF zatwierdzone w czasie sesji, 14 listopada:



Wniosek o dotację na remont parku i zagospodarowanie terenów nad Utratą został już złożony

✓ Boisko przy Szkole Podstawowej nr 3 ma być budowane w latach 2017 (400 tys.) i 2018 (800 tys.), a nie jak wcześniej planowano dopiero w 2018 roku.

✓ Z 3,1 do 4 mln zł podniesiono planowane przez miasto wydatki na tereny rekreacyjne nad Bzurą oraz budowę amfiteatru i widowni w miejscu obecnej muszli koncertowej. Na rewitalizację tego obszaru ratusz ma nadzieję pozyskać ponad 3,5 mln zł dofinansowania. Wniosek o dotację złożono w czerwcu br., w październiku Mazowiecka Jednostka Wdrażania Projektów Unijnych poinformowała, że został pozytywnie zweryfikowany od strony formalnej i

skierowany do oceny merytorycznej. Jak czytamy w WPF, jeśli uda się zdobyć dofinansowanie, prace mają być przeprowadzone w latach 2017-2018.

✓ Do planów finansowych wpisano jeszcze jedno nowe zadanie pod nazwą „Zakup niskoemisyjnych autobusów komunikacji miejskiej”, jest bowiem szansa na dotację z programów nastawionych na ekologię i czystą energię. Planowane wydatki to 300 tys. w 2017 i 500 tys. w 2018 roku.

✓ W 2017 roku ma zostać zakończona modernizacja pomieszczeń UM (500 tys.). Przez lata, krok po kroku, przebudowywano przedwojenny gmach

do potrzeb niepełnosprawnych. W tym roku zmodernizowano parter – powstała piękna sala ślubów, biura USC, nowe Biuro Obsługi Klienta, na dół zeszyły kasy, można tam też załatwić sprawy meldunkowe, wyrobić dowód osobisty. Obecnie jedyną kondygnacją wymagającą remontu jest II piętro, a od wyglądu innych pomieszczeń ratusza odstaje też klatka schodowa.

✓ 0 222.760 zł zweryfikowano kwotę dotacji przyznanej miastu przez wojewodę mazowieckiego na remont mostu na Bzurze, budowę prawoskrętu w ul. Gawłowską i ścieżki rowerowej.

✓ Jeszcze w tym roku ratusz chce zacząć pro-

jektowanie kompleksowego remontu ulic Licealnej i części 15 Sierpnia, dlatego w WPF wydzielono 10 tys. zł na przygotowanie wstępnej koncepcji. W pierwszej połowie 2017 roku ma powstać pełna dokumentacja techniczna, by jesienią burmistrz mógł złożyć wniosek o dotację z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej 2016-2019.

✓ Do WPF wpisano zadanie pod nazwą „Poprawa jakości środowiska miejskiego poprzez renowację i rozwój terenów zielonych”, na które składa się pięć elementów – remont parku Chopina przy ul. Traugutta, parku im. W. Ignacego Garbolewskiego przy szkole muzycznej, parku w Chodakowie, terenów rekreacyjnych nad Utratą w tej dzielnicy oraz wykonanie zielonej kurtyny przy ul. Olimpijskiej. Tym samym dotychczas oddzielne zadanie, czyli „Rewitalizacja terenów nad Utratą w Chodakowie”, stało się częścią jednego, dużego projektu o wartości ponad 8 mln zł. Miasto chce na to zadanie pozyskać kilka milionów dofinansowania unijnego.

Rok rządów PiS

W poniedziałek 21 listopada w biurze poselskim posła Macieja Małeckiego odbyła się konferencja podsumowująca pierwszy rok rządów Prawa i Sprawiedliwości. Wziął w niej również udział przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek.

Maciej Małecki zrelacjonował działania rządu Beaty Szydło z podziałem na trzy sfery: społeczną, gospodarczą oraz bezpieczeństwo. Mowa była oczywiście o jednym z flagowych programów, a więc 500+, ale też o startujących dopiero projektach PiS. Jednym z nich jest „Mieszkanie Plus”. Dzięki rządowemu wsparciu, lokale dla średnio zamożnych mają być budowane na gruntach należących do Skarbu Państwa. Jak twierdzi Maciej Małecki, mieszkania będą dostępne w pierwszej kolejności dla rodzin z dziećmi. Przewidziane są dwa warianty: za czynsz oraz z możliwością późniejszego wykupu. Przedsięwzięcie mam być finansowane z pieniędzy Banku Gospodarstwa Krajowego.

Poseł Małecki mówił również m.in. o rozwoju polskich firm, pieniądzu na start up dla przedsiębiorczych, obniżeniu CIT z 19 do 15 proc, modernizacji służb mundurowych – w tym przywracaniu posterunków policji w mniejszych miejscowościach, podwyżkach rent i emerytur.

- PiS pokazał, że prowadzi politykę dla zwykłych ludzi, nie elit i spełnia obietnice wyborcze – podsumował Maciej Małecki. (ap)

UCHWAŁA Nr XX/206/16 RADY MIEJSKIEJ W SOCHACZEWIE z dnia 14 listopada 2016 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 446 z późn. zm.) i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 716 z późn. zm.) uchwala się, co następuje:

§ 1. Określa się wysokość stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie Gminy Miasto Sochaczew:

1. od gruntów:

- ✓ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 0,89 zł od 1 m² powierzchni; pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – 4,33 zł od 1 ha powierzchni;
- ✓ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,47 zł od 1 m² powierzchni;
- ✓ niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. poz. 1777), i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym, obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – 2,98 zł od 1 m² powierzchni;

2. od budynków lub ich części:

- ✓ mieszkalnych - 0,75 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;
- ✓ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 22,66 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;
- ✓ zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 10,24 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;
- ✓ związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – 4,61 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;
- ✓ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 7,62 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;

3. od budowli

- 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt. 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sochaczew.

§ 3. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku.



Łatwiej zdać egzamin

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa opublikowało komunikat, z którego dowiadujemy się, że z dniem 10 listopada br. egzamin na prawo jazdy stał się bardziej przyjazny dla zdających. Nastąpiła jedna zmiana w przepisach. Za to bardzo istotna.

Przed 10 listopada, podczas egzaminu państwowego na prawo jazdy, egzaminator miał obowiązek natychmiastowego przerwania egzaminu i „przesadzenia” zdającego na miejsce pasażera, jeśli ten popełnił jeden z błędów określonych w rozporządzeniu. Są to m.in.: spowodowanie kolizji lub wypadku drogowego, niezastosowanie się do sygnałów świetlnych, ale też nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu, wyprzedzanie na przejściu dla pieszych, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu czy niezastosowanie się do znaku stop.

Od 10 listopada 2016 roku egzaminator może, ale już nie musi przerwać egzamin. Bez względu na obowiązek takiego działania został zlikwidowany. Decydując o konieczności przerwania egzaminu, egzaminator weźmie pod uwagę sytuację drogową, w jakiej nastąpił błąd, czy ogólną ocenę przygotowania kandydata na kierowcę. Jeśli egzaminujący uzna, że nie ma potrzeby „przekreślenia” zdającego, jego pomyłkę potraktuje jako jeden z dwóch dopuszczal-

nych na egzaminie błędów i będzie kontynuował sprawdzanie zdolności kierowcy.

- Nowe rozporządzenie jest w pewnej mierze odpowiedzią na postulaty ośrodków egzaminowania, które pojawiały się od pewnego czasu – powiedział nam Mariusz Kowalczyk, egzaminator nadzorujący z WORD w Płocku. - W tej chwili egzaminator ma większą możliwość oceny zdającego i pod tym względem zmiany są na pewno pozytywne. Musimy jednak pamiętać, żeby egzaminatorzy nie wpadli w pewną skrajność, bo na przykład trudno sobie wyobrazić, jaka sytuacja na jezdni mogłaby usprawiedliwić zignorowanie sygnalizacji świetlnej, albo znaku STOP. Są pewne sytuacje, w których rozporządzenie to można traktować wprost, ale są też takie, w których zastosowanie go byłoby szkodliwe.

Jak możemy przeczytać na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, „zmiany wprowadzone nowelizacją rozporządzenia w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, pozwolą egzaminatorom na bardziej elastyczną ocenę kandydatów na kierowców, z większym uwzględnieniem ich umiejętności oraz niewłaściwego oznakowania dróg, czy występujących na drodze sytuacji nietypowych”. (seb)

Nie był obojętny na los dziecka

W środę 9 listopada sochaczewscy policjanci zostali powiadomieni, że mała dziewczynka bez opieki osoby dorosłej wsiadła do autobusu miejskiego. Kierowcę zaniepokoiło, że dziecko, mimo niskiej temperatury, nie posiadało kurtki, a na nogach, zamiast ciepłych butów, miało klapki.

Ośmioletnia dziewczynka tłumaczyła policjantom, że bez wiedzy matki chciała odwie-

dzić babcię mieszkającą w centrum miasta. Funkcjonariusze z sochaczewskiej komendy zabrali dziecko do radiowozu, zawieźli do domu i przekazali pod opiekę matce.

Policja apeluje o zwrócenie uwagi na osoby bezdomne, samotne, bezradne, nietrzeźwe lub małe dzieci bez opieki. Nie przechodźmy obok takich osób obojętnie. Pamiętajmy - jeden telefon na 997 lub 112 może uratować czyjeś życie.

Nie daj się nabrać

Wielu przedsiębiorców z terenu Sochaczewa otrzymało w ostatnim czasie pismo od firmy CEDGiF - Centralna Ewidencja Działalności Gospodarczych i Firm. Nazwa tego „przedsiębiorstwa” nieprzypadkowo podobna jest do CEIDG - Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej, która jest jednostką Ministerstwa Rozwoju. Bazując na tym podobieństwie, „przedsiębiorcy” z CEDGiF próbują „pozyskać” pieniądze.

Sebastian Stępień

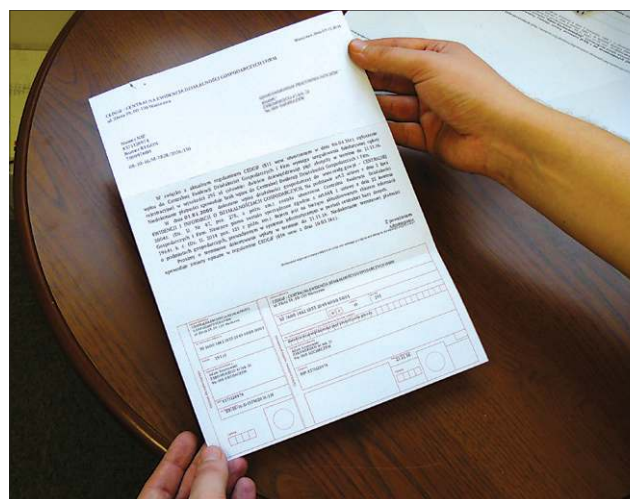
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Z pismem z CEDGiF do naszej redakcji zgłosił się pan Adam, któremu list wydał się podejrzany, bo obowiązku rejestracji swojej firmy w centralnej ewidencji dokonał już dawno i nie wiązało się to z żadną opłatą. Tymczasem do pisma, które otrzymał, dołączony był nawet wypełniony już przekaz pieniężny na 295 zł. Treść wspomnianego dokumentu jest przy tym bardzo enigmatyczna. Dowiadujemy się z niego, że w związku z wewnętrznym regulaminem CEDGiF (przy czym, bardzo możliwe, że celowo nie pada tu słowo „firma”, którą CEDGiF oczywiście jest), wpisanie do rejestru teź wymaga fakultatywnej opłaty rejestracyjnej. Fakultatywnej, czyli dobrowolnej.

Następny akapit jest o tym, że istnieje CEIDG. Pojawienie się tej części pisma delikatnie sugeruje, że ta ministerialna instytucja ma cokolwiek wspólnego z CEDGiF, co nie jest prawdą. W ostatnim akapicie dowiadujemy się, że niedokonanie wpłaty spowoduje zmiany opisane w regulaminie firmy CEDGiF. Niestety nie byliśmy w stanie ustalić jakie to „zmiany”, gdyż w piśmie wysłanym z urzędu pocztowego nie figuruje żaden numer telefonu, a podany adres, to ogólny adres galerii handlowej „Złote Tarasy” w Warszawie. Przy czym firma, co również sprawdziliśmy, nie wynajmuje w tej lokalizacji biura, ani powierzchni sprzedażowej.

Regulamin, na który w piśmie powołano się w dwóch miejscach, nie został doręczony w korespondencji. Strona internetowa CEDGiF nie działa. A podany do wpłaty numer konta, to rachunek osoby prywatnej założony w BNP Paribas Bank Polska S.A.

- Każdego dnia odbieramy po kilkanaście telefonów w sprawie tego typu pism- powie-



działa nam o skali problemu Małgorzata Przybylska z referatu Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego. - Kilkaście osób przychodzi również osobiście. Co więcej, zdarza się, że dzwonią kasjerki z banków i pytają, czy klient rzeczywiście zobowiązany jest do dokonania takiej wpłaty, bo wydało im się to dziwne. Oczywiście nie jest.

Są przedsiębiorcy, którzy deklarują, że zgłoszą korespondencję z CEDGiF na policję, jako próbę wyłudzenia pieniędzy. Policja jest obecnie na etapie badania sprawy.

- Weryfikujemy, czy korespondencja ta wyczerpuje znamiona czynu zabronionego - powiedziała nam Agnieszka Dzik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie. - Sprawdzamy, czy nie doszło do podszywania się pod instytucję państwową. Co prawda na sam koniec autor korespondencji zaznacza, że pismo zostało sporządzone zgodnie z ustawą z 23 kwietnia 1964 r., czyli jest jedynie ofertą w rozumieniu prawa han-

dlowego, jednak nie zostało to przekazane w jasny i przejrzysty sposób. Nie pada choćby słowo „oferta”. Osoby, które otrzymały pismo od firmy CEDGiF prosimy o zgłoszenie się z nim do nas - dodaje Agnieszka Dzik.

Firma Centralna Ewidencja Działalności Gospodarczych i Firm proponuje nam wpłacenie prawie 300 zł w zamian za usługę wpisania danych naszej działalności gospodarczej do stworzonego przez nią rejestru. Tylko czy taki wpis jest do czegośkolwiek przedsiębiorcy potrzebny?

- Obawiam się, że wiele osób dokonało tej wpłaty, bo są przyzwyczajeni, że jeszcze do niedawna wprowadzanie zmian w rozmaitych rejestrach państwowych wiązało się z opłatami - mówi Małgorzata Przybylska. - A gałąź gospodarki związana ze sprzedawaniem usług w ten nietypowy sposób rozwija się niestety prężnie. Zdarzają się firmy, które sprzedają rozmaite szkolenia: z ochrony danych osobowych, BHP, dostę-

pu do informacji publicznej, tak, jakby były one prawnie wymagane do prowadzenia działalności. Na koniec przedsiębiorca otrzymuje do niczego mu niepotrzebny certyfikat, przy czym czasem słono za niego płaci.

Jak więc bronić się przed kupieniem czegoś, czego wcale nie chcemy i do niczego nie jest nam potrzebne? Eksperci są zgodni, że jedyny sposób, to uważnie wczytywać się w otrzymaną korespondencję, a w przypadku wątpliwości spróbować nawiązać kontakt z instytucją, która prosi o nasze pieniądze przed dokonaniem wpłaty. Jeśli kontakt jest niemożliwy, najlepiej udać się do prawnika, albo na policję.

Warto też śledzić komunikaty na stronach ministerialnych. Ostatnio na stronie Ministerstwa Gospodarki pojawiła się informacja, w której możemy przeczytać m.in.: „Na rynku funkcjonują firmy komercyjne przesyłające przedsiębiorcom oferty dokonania wpisu do prowadzonych przez siebie rejestrów. Wpis do tych rejestrów ma jedynie charakter czysto informacyjny czy reklamowy. Podanie przez przedsiębiorców swoich danych takim firmom, a także wniesienie ewentualnych opłat, jest całkowicie dobrowolne. Zalecamy przedsiębiorcom rozważyć przed podjęciem oferty dokonania wpisu do oferowanych przez siebie rejestrów”.

Specjalny komunikat w tej sprawie wystosował także Urząd Miejski. Publikujemy go poniżej.

Komunikat Urzędu Miejskiego w Sochaczewie

Wszelkie czynności związane z wpisem do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) prowadzonej przez Ministra Rozwoju są BEZPŁATNE.

Do wszystkich przypadków oferowania wpisu do rejestru przedsiębiorców za opłatą należy podchodzić ze szczególną ostrożnością, gdyż są to oferty komercyjne.

W związku z licznymi zgłoszeniami o otrzymywanych przez przedsiębiorców wezwaniach do dokonania opłaty za wpis do różnorodnych rejestrów informujemy, że pisma te nie są przesyłane przez Urząd Miejski w Sochaczewie. Ministerstwo Rozwoju i Główny Urząd Statystyczny również ostrzegają przed tego typu wezwaniach. Są to prywatne dobrowolne oferty, pomimo że sprawiają wrażenie pism urzędowych.

Na rynku funkcjonują firmy komercyjne, które w ten sposób oferują przedsiębiorcom dokonanie wpisu do prowadzonych przez siebie rejestrów. Wpis taki nie upoważnia do wykonywania działalności gospodarczej i ma charakter czysto informacyjny czy reklamowy. Podanie przez przedsiębiorców swoich danych takim firmom, a także wniesienie ewentualnych opłat, jest całkowicie dobrowolne.

Wpis do CEIDG jest bezpłatny. Zaświadczenie przedsiębiorca drukuje samodzielnie ze strony www.firma.gov.pl

Urząd Miejski w Sochaczewie

Referat Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej

By żyło nam się bezpieczniej

W piątek 18 listopada w siedzibie starostwa odbyło się spotkanie podsumowujące wnioski i postulaty dotyczące bezpieczeństwa na terenie powiatu sochaczewskiego, zgłoszone przez mieszkańców podczas debaty, która odbyła się w 25 lutego tego roku. Sochaczewscy policjanci zaprezentowali także narzędzia komunikacji elektronicznej, które znacznie ułatwiają kontakt i współpracę z mieszkańcami.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

W spotkaniu uczestniczyli m.in. starosta Jolanta Gonta, jej zastępca Tadeusz Głuchowski, kierownictwo Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie, komendanci mł. insp. Michał Safjański oraz mł. insp. Marek Wójcik, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego, Zdrowotnego, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, Janusz Patury. Samorząd miejski reprezentował zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Zastępca komendanta policji w Sochaczewie Marek Wójcik przedstawił wnioski i podejmowane działania w sprawie postulatów, które wpłynęły od mieszkańców podczas debaty o bezpieczeństwie na początku tego roku. Było ich w sumie osiem. Funkcjonariusze prowadzili wzmożone patrole m.in. w okolicach osiedla Żwirki i Wigury i os. Karwowo, gdzie mieszkańcy skarżyli się na zakłócanie ciszy nocnej i przekraczanie dozwolonej prędkości przez auta na osiedlowych uliczkach. Zgłoszono interwencje do GDDKiA dotyczącą



demontażu ekranów dźwiękochłonnych na skrzyżowaniu drogi K50 w Kątach oraz zwrócono się o opinię do koła łowieckiego w sprawie dzikiej zwierzyny przy drodze 575. Dzięki wsparciu samorządu miejskiego uda-

ło się w tym roku zbudować chodnik przy ul. Warszawskiej do centrum handlowego Sonata oraz zainstalować oświetlenie na ul. Piłsudskiego, o co też wnioskowali mieszkańcy podczas poprzedniej debaty.

Z kolei naczelnik Wydziału Prewencji KPP w Sochaczewie Grzegorz Radzikowski omówił działanie dwóch narzędzi elektronicznych, które w tym roku zaczęli wykorzystywać policjanci - aplikację mobilną Moja Komenda oraz Krajową Mapę Zagrożeń.

Bezpłatna aplikacja Moja Komenda pozwala na łatwiejszy kontakt z dzielnicowym oraz, po podaniu naszej lokalizacji, wskaże nam najbliższy posterunek policji. Z programu możemy korzystać za pośrednictwem telefonów komórkowych, nawet w trybie offline.

Od września, gdy funkcjonuje Krajowa Mapa Zagrożeń, sochaczewscy policjanci otrzymali blisko 200 anonimowych zgłoszeń. Przy pomocy tego narzędzia każdy użytkownik internetu może zaznaczyć na wirtualnej mapie jedno z 25 zagrożeń z zamkniętego katalogu. Policjanci weryfikują zgłoszenia i, jeśli gdzieś potrzeba, interweniują. Od września tego roku najczęściej wskazywanymi problemami było: przekraczanie dozwolonej prędkości, spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych, nieprawidłowe parkowanie, dzikie wysypiska śmieci.

Podejrzany o zabójstwo

Sochaczewscy policjanci zatrzymali 54-letniego mężczyznę podejrzanego o zabójstwo swojego kolegi. Do zdarzenia doszło podczas libacji alkoholowej. Mężczyźnie grozi dożywotnie więzienie.

Kilka dni temu doszło do zabójstwa 35-lata. Policjanci ustalili, że pięciu mężczyzn brało udział w libacji alkoholowej. W trakcie spotkania, gospodarz pochwalił się kolegom bagnetem, który niedawno kupił. W pewnym momencie między nim, a jednym z uczestników imprezy doszło do kłótni, w trakcie której 35-latek został pchnięty bagnetem w klatkę piersiową.

Wzwany na miejsce lekarz

potgotowia ratunkowego stwierdził zgon. Policjanci zatrzymali właściciela mieszkania i inne osoby uczestniczące w libacji. Podejrzany o zabójstwo mężczyzna miał blisko dwa promile alkoholu w organizmie. W poniedziałek 14 listopada został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, gdzie przedstawił mu zarzut zabójstwa.

Sąd, po zapoznaniu się z zebranym materiałem i zeznaniami świadków, postanowił o zastosowaniu wobec 54-lata środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu. Mężczyźnie grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności. (KPP)

Okradł matkę, usłyszał zarzut

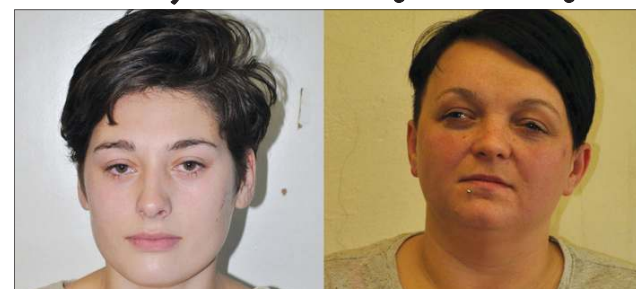
Sochaczewscy policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca Sochaczewa, który ukradł sprzęt elektroniczny należący do jego matki. Mężczyzna usłyszał już zarzut kradzieży. Za popełnione przestępstwo grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Sochaczewscy policjanci otrzymali informację, że 19-letni sochaczewianin ukradł sprzęt elektroniczny należący do jego matki. Funkcjonariusze usta-

lili, że utracone mienie zostało sprzedane w jednym z lombardów na terenie miasta. Dzięki ich szybkiej i zdecydowanej reakcji, udało się odzyskać część sprzętu.

Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do sochaczewskiej komendy. Policjantka pracująca nad tą sprawą przedstawiła 19-latkowi zarzut kradzieży. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego czynu. Przestępstwo, którego dokonał, jest zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Okradły 89-letnią kobietę



Policjanci ustalili i zatrzymali dwie kobiety podejrzanego o kradzież pieniędzy należących do spokrewnionej z nimi 89-letniej mieszkanki Sochaczewa. Za popełnione przestępstwo grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z sochaczewskiej komendy ustalili, że dwie mieszkanki Sochaczewa przysły do spokrewnionej z nimi kobiety w podeszłym wieku. Gdy 22-latką zajmowała pokrzywdzoną rozmową, 33-latką wyszła z pokoju i ukradła pieniądze.

Miesiąc później doszło do kolejnej kradzieży. Tym razem 33-latką przysła do seniorki sama i pod pretekstem rozmowy

w telefonicznej wyszła do drugiego pokoju, gdzie po raz kolejny dokonała kradzieży.

Do trzeciego przestępstwa doszło, gdy 89-latką nie było w mieszkaniu. Kobieta, która dokonała poprzedniej kradzieży, otworzyła drzwi dorobionym kluczem.

Policjanci zatrzymali kobiety i przedstawili im zarzut kradzieży. Funkcjonariusze podejrzewają, że mogły dokonać również innych kradzieży na szkodę osób starszych.

Osoby, które zostały okradzione przez te kobiety, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sochaczewie, ul. Warszawska 23 lub telefonicznie pod numerem 46 863 72 22.

Listopadowy weekend w Sochaczewie

Od 10 do 13 listopada na terenie powiatu sochaczewskiego przeprowadzono działania „Listopadowy weekend”. Policjanci na zawartość alkoholu skontrolowali 500 osób, z których tylko jedna nie powinna siedzieć za kierownicą.

Do największej liczby wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym dochodzi na drogach krajowych i wojewódzkich, poza obszarem zabudowanym, gdzie jest duże natężenie ruchu. Do tych zdarzeń dochodzi najczęściej na długich, prostych

odcinkach dróg, gdzie można rozwinąć dużą prędkość i zauważyć agresywny styl jazdy niektórych kierowców.

W czasie długiego listopadowego weekendu policjanci zwracali szczególną uwagę na częste, ale też bardzo niebezpieczne zjawisko, jakim jest przekroczenie dozwolonej prędkości. Podejmowali zdecydowane działania w przypadku wymuszenia pierwszeństwa pieszemu znajdującym się na przejściu, wyprzedzania na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim,

a także w przypadku nie stosowania się do znaków lub sygnałów drogowych. Funkcjonariusze sochaczewskiej drogówki reagovali na każde wykroczenie związane z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa.

Podczas działań „Listopadowy Weekend” policjanci ujawnili 108 wykroczeń, za które pouczano lub nakładano mandaty. Policjanci zatrzymali 11 dowodów rejestracyjnych, sporządzono również jeden wniosek do funduszu gwarancyjnego, ponieważ auto nie miało ubezpieczenia OC.

Na terenie powiatu sochaczewskiego doszło do 9 kolizji, a badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu poddano blisko 500 kierowców. Tylko jedna osoba kierowała pojazdem w stanie nietrzeźwości. Kobieta, która zdecydowała się usiąść za kierownicą Toyoty, miała 2 promile alkoholu w organizmie. Ta 41-letnia mieszkanka powiatu piaseczyńskiego nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z ciągnikiem siodłowym marki Scania. Do zdarzenia doszło w Jeżówce. (KPP)

Sześć milionów na minusie

O długach po poprzednikach, niżu demograficznym i kondycji powiatowych szkół, z **Tadeuszem Głuchowskim**, wicestarostą sochaczewskim zarządzającym powiatową oświatą, rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska

Czy niż demograficzny dotknął już powiatowe szkoły?

Nie ma co ukrywać, że w ostatnich latach liczba kandydatów do klas pierwszych maleje. Tak jest w całej Polsce. Łącznie pięć naszych placówek przyjęło blisko 740 nowych uczniów, a Gimnazjum Powiatowe prawie 70.

Jak wypada porównanie z rokiem ubiegłym?

Zestawiając dane z ubiegłego roku i z końca września 2016 widzimy, że liczba uczniów w liceach ogólnokształcących utrzymuje się na tym samym poziomie i wynosi blisko tysiąc osób. Jeśli chodzi o technika, w okresie ostatniego roku mamy spadek o 50 uczniów, podobnie jest w zasadniczych szkołach zawodowych.

Czy nowe kierunki kształcenia mają zaradzić sytuacji w szkolnictwie zawodowym?

W pewnym sensie tak, choć oferta naszych szkół jest stale poszerzana i zawsze dostosowywana do zapotrzebowania na rynku pracy. Decyzję, by otworzyć nowy kierunek, poprzedza analiza poszukiwanych zawodów, na jakie będą stawiać w najbliższych latach potencjalni pracodawcy oraz opinia Powiatowej Rady Rynku Pracy, której jestem przewodniczącym. Dlatego od września tego roku w ZS CKP uruchomiliśmy nowy kierunek – technik urządzeń dźwigowych. Z kolei w Teresinie młodzież rozpoczęła naukę w nowym zawodzie tj. technik elektroenergetyk transportu szynowego. To jedyna klasa w całym powiecie sochaczewskim objęta patronatem Kolei Mazowieckich, które zapewniają uczniom praktyki i możliwość zatrudnienia absolwentów tej klasy w Stacji Napraw Taboru Kolejowego po jej rozbudowie.

O powodzeniu na rynku pracy decydują nie tylko kierunki kształcenia, ale także wyniki edukacyjne. Nie we wszystkich placówkach są one najlepsze.

Powody do zadowolenia mamy oceniając wyniki Gimnazjum Powiatowego. Są one najlepsze w powiecie i o wiele wyższe niż średnia w całym województwie mazowieckim. Biorąc pod uwagę zdawalność egzaminu maturalnego w liceach ogólnokształcących, najlepszy wynik osiągnęło Liceum Ogólnokształcące im. Fryderyka Chopina. Tam zdawalność wyniosła 100 proc. W ZS im. Jarosława Iwaszkiewicza – 92,7 proc., w ZSR CKU – 86,2 proc., a w ZS CKP – 63,4 proc.

A w technikach?

W tym zestawieniu najlepiej wypada ZS CKP – 79,8 proc. Zaraz za nim jest ZS im. Iwaszkiewicza – 79 proc. W Zespole Szkół w Teresinie – zdawalność wyniosła 69,2 proc., a w ZSR CKU – 61,8 proc. Ważnym wyjaśnieniem jest tutaj informacja, że uczniowie technikum, w porównaniu z licealistami, rzadziej przystępują do matury. Absolwenci techników niejednokrotnie wychodzą z założenia, że kończąc szkołę mają już określony zawód i nie wszyscy z nich czują się na siłach, by podejść do matury. Skupiają się wyłącznie na egzaminie potwierdzającym kwalifikacje w danym zawodzie.

Ilu nauczycieli zatrudnia powiat?

Łącznie w naszych placówkach oświatowych zatrudnionych jest 377 pedagogów, w tym 107 mianowanych i 213 dyplomowanych.

A co się stało, że w tym roku nauczyciele nie otrzymali zwyczajowych nagród z okazji swojego święta?

Jest mi bardzo przykro, że podczas tegorocznego Dnia Edukacji Narodowej nie zostały wypłacone nagrody. To wynik bardzo trudnej sytuacji finansowej powiatowej oświaty.

Z czego ona wynika?

Mamy niż demograficzny, co powoduje, że każdego roku do naszych szkół przyjmujemy około stu uczniów mniej. A to oznacza, że subwencja oświato-



wa zmniejsza się tym samym o ok. 500 tys. zł rocznie, zaś koszty utrzymanie obiektów oświatowych i personelu pomocniczego pozostają na tym samym poziomie.

Takie problemy ma większość samorządów.

To prawda. Nasz problem jest dużo poważniejszy. Chodzi o zwrot subwencji oświatowej. Jak już wcześniej informowaliśmy, kontrola z Ministerstwa Finansów, weryfikująca lata 2011-2014, a więc okres całej poprzedniej kadencji samorządu, wykazała, że radykalnie zawyżano liczbę uczniów w naszych placówkach, co dało efekt w postaci wyższej subwencji niż być powinna.

O jakie kwoty chodzi?

Po wnikliwej analizie okazało się, że powiat musi zwrócić za te cztery lata około sześciu milionów złotych.

To ogromne pieniądze. Gdzie one się podziały?

Przyznam, że szczególnie chodzi tu o Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Żałużku, gdzie nagminnie zawyżano ilość wychowanków.

I co teraz?

Oczywiście odwoływaliśmy się od tej decyzji, zwracaliśmy się

o możliwość umorzenia postępowania, potem o ewentualne rozłożenie tej kwoty na raty. Spotykaliśmy się jednak z opinią, że mogło to być zamierzone działanie, co oznacza, że środki finansowe muszą być bezapelacyjnie zwrócone. I to jest właśnie przyczyna największych naszych trudności związanych z powiatową oświatą. Od 2015 roku ilość wychowanków jest rzetelnie sprawdzana, ale tym samym subwencja wynosi o ok. 1,5 mln zł mniej. Próbujemy rządzić się tym, co mamy. Zaznaczę przy tym, że powiat, w przeciwieństwie do miasta czy gmin, nie ma dochodów własnych, a przecież spoczywa na nas szereg innych zadań ustawowych, z których musimy się wywiązywać. Mam tu na myśli chociażby inwestycje drogowe, utrzymanie dróg oraz ich naprawę, a przypomnę, że jest to łącznie 270 kilometrów. Do tego dochodzą inne zadania.

Mimo tych trudności starostwo przyznało stypendia uczniom powiatowych szkół.

Znalezienie środków dla najlepszych uczniów stanowiło dla nas priorytet. Zawsze powtarzamy, że w szkole najważniejszy jest uczeń, a tych wyróżniających się trzeba nagradzać, bo bezdyskusyjnie na to zasługują.

Uczniowie nie powinni odczuć tej trudnej sytuacji.

Proszę przypomnieć, ile osób wyróżniłicie?

W tym roku mamy 69 wybitnych uczniów, a stypendia przyznane zostały za osiągnięcia w nauce i sporcie. Młodzież przez 10 miesięcy otrzymuje po 170 złotych miesięcznie. W skali całego roku daje to kwotę ponad 117 tys. zł. To sporo, ale Zarząd Powiatu nie ma żadnych wątpliwości, że warto w ten sposób docenić i zachęcić do nauki naszą młodzież.

Może dlatego nauczyciele są niezadowoleni?

Jeszcze raz powtórzę, że jest mi przykro, iż nie mogliśmy nagrodzić wyróżniających się nauczycieli. A mamy takich wielu. Dodam, że wszyscy zatrudnieni w szkołach pracownicy terminowo otrzymują wynagrodzenia miesięczne. Samorząd ten obowiązek musi mieć przede wszystkim na uwadze. Ale temat nagród dla nauczycieli i pracowników oświaty nie jest dla nas zamknięty i chcemy do niego niebawem wrócić. Być może nauczyciele i pracownicy oświaty jeszcze w tym roku otrzymają nagrody.

Kiedy w poprzedniej kadencji był Pan radnym opozycyjnym, mocno krytykował działania poprzedniej ekipy związane z oświatą. Wówczas nauczyciele też nie otrzymali nagród w swoje święto. Nie wypłacono również stypendiów dla najbardziej zdolniejszych uczniów.

Rzeczywiście, jako radny opozycyjny w 2012 roku byłem jednym z inicjatorów zwołania sesji nadzwyczajnej dotyczącej źle prowadzonej inwestycji w ZSR CKU, w wyniku której zostały zalane pomieszczenia szkolne oraz fatalnej sytuacji w powiatowej oświacie. Negowałem wtedy decyzję ówczesnego Zarządu Powiatu, stając w obronie nauczycieli i uczniów. Ale tamtej sytuacji nie sposób porównać z obecną, w której płacimy za błędy poprzedników. To oni nie potrafili, albo nie chcie-

li właściwie oszacować liczby uczniów i przyjmowali nienależne subwencje. Zostawili po sobie sześciomilionowe zadłużenie, co dla skromnego powiatowego budżetu stanowi ogromne obciążenie.

A nie można wyciągnąć konsekwencji w stosunku do winnych tej sytuacji? Taką sprawą powinny się chyba zająć organy ścigania?

Nie mam takiej wiedzy, czy było to świadome czy też pomyłkowe działanie. Tak więc nie będę się w tej sprawie wypowiadał i oceniał innych. Być może w przyszłości któryś z uprawnionych organów się tym zajmie.

I już zupełnie na koniec, czy powiat jest przygotowany do wprowadzenia zapowiadanej reformy oświatowej? Obejmie ona m.in. likwidację gimnazjum powiatowego i wydłuży naukę w liceach.

Jako nauczyciel z wieloletnim stażem pracy i dyrektor szkoły byłem przeciwny tamtej reformie, polegającej między innymi na utworzeniu gimnazjów. Niewiele brakowało, żeby Szkoła Podstawowa w Gawłowie, której byłem bardzo długo dyrektorem, została wtedy zlikwidowana. Moim zdaniem, wariant 8-letniej szkoły podstawowej, 4-letniego liceum i 5-letniego technikum jest bardzo dobry i sprawdzony. Nauka w obecnym liceum i technikum jest zbyt krótka. Na pewno w związku z nową reformą nie uniknie się problemów. A te dotkną głównie samorządy gminne i miejskie. Natomiast powiaty na tym zyskają, ponieważ zwiększy się ilość uczniów w naszych szkołach. Jedynym problemem w związku z tą reformą będzie likwidacja Powiatowego Gimnazjum w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie, szczególnie pierwsze trzy lata, kiedy nie będzie naboru do gimnazjum. Później będzie jeden rok podwójnej rekrutacji i wtedy sytuacja się poprawi. Na pewno z tą zmianą sobie poradzimy.

Wizyta Pierwszej Damy

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie gościł 4 listopada Pierwszą Damę. Nie było mowy o polityce, za to dużo o szkole, uczniach i... języku niemieckim.

Agata Kornhauser-Duda postanowiła w czasie wizyty poświęcić najwięcej czasu uczniom: na lekcji języka niemieckiego w klasie IIa liceum rozmawiała w ojczystym języku Goethego o urokach Berlina, jego zażytkach, zachęcała do poznawania kultury niemieckiej, opowiadała o swojej pasji nauczania, zachęcała do systematycznej nauki, a na koniec zajęć, pochwaliła swoich rozmówców za bardzo wysokie kompetencje językowe, które umożliwiły swobodną wymianę myśli.

Podczas spotkania z uczniami w sali gimnastycznej Pani Prezydentowa uniknęła atmosfery oficjalności. Szybko zburzyła dystans, odpowiadając na pytania z uśmiechem, w sposób niewymuszony. Skupiła się na obowiązkach, jakie musi pełnić Pierwsza Dama, pracy, projektach, inicjatywach przez nią podejmowanych. Nie jest łatwo być Pierwszą Damą, tak jak nie jest łatwo być stale przygotowanym do lekcji. Najważniejsze jednak, aby być bardzo aktywnie i robić to, co się kocha - w przypadku Pani Prezydentowej na pewno było to nauczanie języka niemieckiego.

O dużym poczuciu humoru i spontaniczności Pierwszej Damy świadczył też moment, w którym składała autograf na szkol-



Fot. Paweł Krasucki

nej ścianie absolwenta, mówiąc, że to jedyna okazja do bezkarnego pisania w szkole na ścianach.

Dyrektor Dariusz Miłkowski zaprosił gościa do pokoju nauczycielskiego na spotkanie z nauczycielami liceum i gimnazjum. Tu rozmawiano głównie na temat reformy oświaty, niepokojów środowiska z nią związanych. Dyrektor prosił, aby Pani Prezydentowa była rzecznikiem i wsparciem nauczycieli w dobie tak ważnych zmian w oświacie.

Kolejnym punktem wizyty było spotkanie Pierwszej Damy z ministrem Maciejem Małeckim, starostą Jolantą Gontą i burmistrzem Piotrem Osiec-

kim. Temat podjęty przez samorządowców odnosił się głównie do zadań samorządów w przygotowywanej reformie oświaty, szczególnie związanych z jej stroną finansową. Dyrektor, prezentując osiągnięcia szkoły, w tym najlepsze sportowe wyniki w powiecie, wskazał na potrzebę budowy nowego boiska. Chciałby, aby za dwa lata Pani Prezydentowa przyjęła zaproszenie i rozpoczęła mecz na nowym obiekcie. Jolanta Gonta zadeklarowała, że samorząd będzie czynił starania, by inwestycję rozpocząć i zakończyć w terminie.

Agata Kornhauser-Duda wzięła udział w uroczystym otwarciu miejsca

pamięci, poświęconego patronowi szkoły Fryderykowi Chopinowi, z okazji 90-lecia istnienia placówki. W obecności samorządowców, nauczycieli, uczniów została przecięta wstęga. Można też było obejrzeć ciekawe eksponaty dotyczące życia i twórczości wybitnego kompozytora.

Wizyta Pierwszej Damy to wyróżnienie dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie. Dziękujemy również za zaproszenie do Pałacu Prezydenckiego. Już 22 listopada uczniowie gimnazjum i liceum ponownie spotkają się z panią Agatą Kornhauser-Dudą.

Bogusława Górnicka



Szlachetni do paczek

Jedni potrzebują pralki, inni lodówki, a jeszcze inni chcieliby po prostu prezenty gwiazdkowe dla swoich dzieci. Ogólnopolska akcja „Szlachetna Paczka” wkracza w kolejny etap. Od soboty 19 listopada można poznać rodziny, które czekają na świąteczną pomoc.

chaczew, wybrać rodzinę i kliknąć, co zostanie odnotowane w systemie. Z każdym darczyńcą skontaktuje się wolontariusz przypisany do danej rodziny i pokieruje kolejnymi działaniami.

W skrócie polegają one na tym, że 10 grudnia dary powinny trafić do magazynu, zlokalizowanego w LO im. Chopina. Największa praca odbywać się będzie właśnie w weekend 10-11 grudnia. Najpierw przyjmowanie darów, a później rozwożenie ich do wytypowanych rodzin na terenie Sochaczewa i okolic. Tradycyjnie więc osoby posiadające większe samochody proszone są o kontakt z liderką grupy, do której można pisać na adres: dominika.tepczyk@gmail.com.

- Jestem bardzo wdzięczna naszemu liceum, które już drugi rok aktywnie włącza się w akcję. Dostajemy do dyspozycji salę gimnastyczną, pomoc uczniów, nauczycieli i dyrekcji szkoły. Wierzę, że transport też się znajdzie, tak jak zawsze znajdują się ludzie dobrej woli - mówi Dominika.

Warto dodać, że druga silna ekipa „Szlachetnej Paczki” działa w gminie Teresin. Tutaj trzynastu wolontariuszy dba o podarunki dla 30 wytypowanych rodzin. Można je znaleźć na stronie www.szlachetnapaczka.pl, klikając w „rejon Teresin”.

Jolanta Sosnowska

Na apel o zgłaszanie się w charakterze wolontariusza „Szlachetnej Paczki” odpowiedziało 25 osób z Sochaczewa. Są to ludzie w różnym wieku i różnych profesjach. Od uczniów szkół średnich po 50-latków. Przewodzi im liderka grupy Dominika Tępczyk, która w akcji uczestniczy po raz czwarty.

Wolontariusze odwiedzili ponad 60 rodzin, z których około 40 włączyli do projektu i zdecydowali, że warto im pomóc przed nadchodzącymi świętami. Każdą z rodzin wolontariusze wizytowali w domu i wy pytali o to, jakie są jej oczekiwania.

- Potrzeby są bardzo różne. Jedni chcieliby pralkę, bo nie mają jej za co kupić, inni proszą o lodówkę, bo stara ledwo chodzi, jeszcze inni liczą na żywność, środki czystości, prezenty dla dzieci. Są też rodziny w tak trudnej sytuacji, że potrzebują właściwie wszystkiego - opowiada Dominika Tępczyk.

Rodziny, z opisem ich sytuacji i potrzeb, znalazły się w wykazie na stronie www.szlachetnapaczka.pl. Wszyscy, którzy chcieliby pomóc, mogą wyszukać na stronie rejon So-

Silną i potężną cię pamiętam, czyli o niepodległości w DDPS



Pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy Społecznej w czwartek 10 listopada zorganizowali obchody Święta Niepodległości. Wsparli ich emeryci zrzeszeni w stowarzyszeniu „Włókienka”.

Okolicznościowy program przygotowany został pod kierunkiem Małgorzaty Gajewskiej. O oprawę muzyczną zadbał Arkadiusz Mamcarz. Gości, licznie zgromadzonych w siedzibie DDPS, powitała oczywiście dyrektor Teresa Michałowska.

Seniorzy przypomnieli najważniejsze wydarzenia z historii Polski. Jak wszyscy wiemy, nie brakowało w nich momentów tragicznych: rozbiory, powstania, wojny sprawiły, że nasz kraj przez długi czas nie podnosił się z gruzów. Pensjonariusze recytowali wiersze oraz wykonali kilka patriotycznych pieśni, w tym „Rotę”. Występ wokalny przygotowały także panie z „Włókienka”. Część oficjalną zakończył krótki wykład historyczny Jerzego Kocimskiego. (ap)

Zawsze aktualne informacje
WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Niech żyje Polska

Główna część obchodów Święta Niepodległości odbyła się w centrum miasta. Ich najważniejszymi punktami było nadanie przeprawie przez Bzurę imienia mjr. Feliksa Kozubowskiego, tradycyjne uroczystości na pl. Kościuszki, koncert chóru Filharmonii Narodowej oraz msza za ojczyznę. Godnie uczciliśmy narodowe święto.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku to jedno z najważniejszych świąt państwowych. Wyjątkowy charakter nadano obchodom w naszym mieście.

Most ma imię

Jeszcze przed godz. 15.00 przedstawiciele władz miasta, powiatu oraz województwa, rodzina Feliksa Kozubowskiego, a także reprezentacja jednostki wojskowej oraz poseł Maciej Małecki złożyli kwiaty na grobie majora oraz Ignacego Włodzimierza Garbolewskiego. Następnie udali się na most, gdzie uroczystość nadano mu imię bohatera obrony Sochaczewa. Kilka lat temu pomysły, by w ten sposób uczcić majora, zgłosiła Muzealna Grupa Historyczna im. II batalionu 18 pułku piechoty. Przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek odczytał uchwałę nadającą przeprawie imię mjr. Feliksa Kozubowskiego. Jakub Wojewoda z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą wygłosił krótki rys historyczny sylwetki majora. W obecności gości, rodziny bohatera września 1939 roku oraz Ewy Galińskiej, córki porucznika Ignacego Wałęzy walczącego u boku majora, przy pl. św. Dominika odsłonięto tablicę będącą elementem „Traktu Pamięci Bohaterów Bitwy nad Bzurą 1939 roku” - szlaku edukacyjno-historycznego wytyczonego na terenie naszego powiatu.

Następnie uroczystości przeniosły się na pl. Kościuszki. Dowodził nimi mjr Wiesław Żbikowski. Rozpoczął je apel okolicznościowy oraz wciągnięcie na maszt flagi Polski przez poczet Komendy Powiatowej Państwowej Straży Po-

zarnej. Dla zebranych wystąpił zespół „Patria” z SCK.

W swoim wystąpieniu burmistrz Piotr Osiecki nawiązał do znanych słów Cycerona, w myśl których historia jest najlepszą nauczycielką życia. - Jak to się stało, że państwo, które sto lat wcześniej rozbiło pod Wiedniem potęgę osmańską zniknęło z mapy świata? Jak to się stało, że państwo, które było potęgą o terytorium rozciągającym się od morza do morza, utraciło niepodległość? Mylą się ci, którzy winią za to zaborców. Oni tylko, wykorzystując naszą największą słabość, postawili „kropkę nad i”. Prawda dla nas, Polaków jest o wiele bardziej bolesna: to my przyczyniliśmy się do klęski naszej ojczyzny. To sprawiły nasze działania, takie jak liberum veto, wolna elekcja - gdzie niejako w castingu wybieraliśmy przypadkowe osoby jako następców Bolesława Chrobrego czy Władysława Jagiełły. Sprzedajne elity, kupczenie własnym dobrem - to były prawdziwe powody utraty niepodległości. Na szczęście naród w swej przeważającej części nigdy nie pogodził się z utratą niepodległości. Insurekcja Kościuszkowska, Powstanie Listopadowe i Styczniowe to najlepsze tego dowody - mówił burmistrz.

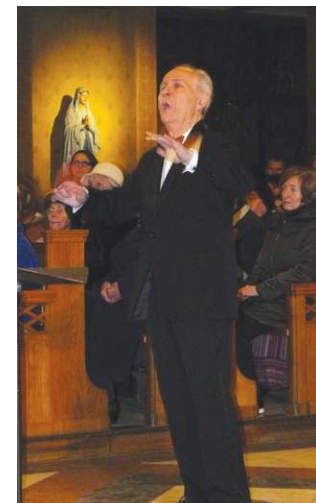
Piotr Osiecki podkreślił również, że 11. listopada 1918 roku spełniło się marzenie polskich patriotów. - Abyśmy przetrwali mroki zaborów, potrzebna była też działalność polskich poetów, pisarzy i kompozytorów. Ale też potrzebna była codzienna praca polskich rodzin. To dzięki nim przetrwaliśmy jako naród, przetrwał język ojczysty, nasza historia i kultura. Przetrwali też, przekazywane z po-



Wciągnięcie flagi na maszt rozpoczęło obchody na placu Kościuszki



Owacyjnie przyjęty Chór Filharmonii Narodowej i jego dyrygent...



.. Henryk Wojnarowski

Wspaniały dyrygent, wspaniały chór, wspaniały koncert

Koncert w wykonaniu Chóru Filharmonii Narodowej był dla mnie ogromnym przeżyciem. Ze wzruszeniem słuchałam kolejnych utworów zawartych w programie, który ułożono w bardzo ciekawy sposób. I część - można powiedzieć sakralna, ze słynnym Gaude Mater Polonia - polskim średniowiecznym hymnem do słów Wincentego z Kielcy, jednym z najstarszych religijnych utworów liryki polsko-łacińskiej, który w murach naszej świątyni zabrzmiał szczególnie uroczysto i podniosło. Następnie usłyszeliśmy motet łaciński Ego sum pastor bonus Wacława z Szamotuł - polskiego kompozytora i poety, człowieka renesansu, uważanego za najwybitniejszego polskiego kompozytora przed Chopinem, a przynajmniej za jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów epoki odrodzenia (obok Mikołaja Gomółki i Mikołaja Zieleńskiego).

Antonio Vivaldiego fragmenty Glorii, a także Gioacchino Rossiniego fragmenty „Małej Mszy Uroczystej”, to kompozycje

wokalno-instrumentalne, które na mnie zrobiły ogromne wrażenie. Doskonała współpraca chóru z akompaniamentem, fantastyczne brzmienie, budowanie napięcia w utworach i precyzja wykonawcza, to właśnie elementy składające się na sukces. Blok utworów operowych Giuseppe Verdiego „Gerusalem” z opery I Lombardi, „Va pensiero” z opery Nabucco i „Noi siamo zingarelle”, „Di Madride” z opery La Traviata to kompozycje bardzo znane i ciepło przyjęte przez publiczność. Wykonane na finał słynne Alleluja z Oratorium „Mesjasz” Geорга Friedricha Haendla podkreśliło uroczysty charakter całego koncertu.

Chciałoby się powiedzieć: wspaniały Dyrygent, wspaniały Chór, wspaniały Koncert. Fantastyczny repertuar, genialne brzmienie i zaangażowanie każdego artysty z osobna - to obraz, który pozostanie długo w pamięci. Jestem szczęśliwa, że po raz drugi sochaczewska publiczność mogła posłuchać jednego z najlepszych w świecie chórów. To



ogromny zaszczyt, wyróżnienie i radość. Serdeczne podziękowania kieruję do wszystkich, dzięki którym tak wspaniałe wydarzenie mogło dojść do skutku.

Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Sochaczewie
Anna Wróblewska

kolenia na pokolenie, pragnienie wolności. Abyśmy byli w pełni wolni, w 1918 roku kolejny raz musiała w naszą ziemię wsiąknąć polska krew. Przelewali ją żołnierze Józefa Piłsudskiego, Józefa Hallera i wielu innych. Kluczowe znaczenie miała też współpraca przywódców politycznych: Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa i Wojciecha Korfanteo. Wiele ich różniło, ale silniejsze było to, co ich łączyło: wolna, silna, niepodległa Polska – zaznaczał.

Burmistrz pytał, czego uczy nas, współcześnie żyjących, historia? - Zawsze, gdy w swoich działaniach nie kierowaliśmy się dobrem wspólnym, cierpiała Polska. Gdy tylko potrafiłiśmy ze sobą współpracować, Polska budziła szacunek, nie tylko naszych sąsiadów ale i całego świata. Taka lekcja płynie z naszej historii i w dzisiejszych czasach szczególnie musimy o niej pamiętać. Podziały przebiegają przez nasze miejsca pracy i rodziny. Nie możemy popełnić błędu tych, którzy przyczynili się do upadku Rzeczypospolitej. Musimy wyciągnąć wnioski z historii i zadziwić świat tym, że kolejny raz, ramię w ramię, budujemy silną Polskę. Z tym przekazem musimy iść do naszych dzieci i wnuków. Niech żyje Polska!

Zebrani mogli wysłuchać apelu pamięci zwieńczonego salwą honorową. Obchody na placu zakończyła defilada wojskowa.

Wielki koncert i modlitwa za Ojczyznę

Wielu mieszkańców zdecydowało się na udział w wyjątkowym koncercie, jaki z okazji Święta Niepodległości odbył się w kościele św. Wawrzyńca. Występ Chóru Filharmonii Narodowej słuchacze przyjęli owacjami na stojąco.

Wprowadzenia do koncertu dokonał Igor Pogorzelski, przypominając, że Chór Filharmonii odwiedził Sochaczew 25 lat temu. Dziękował za zaproszenie burmistrzowi oraz współorganizatorom.



Most na Bzurze nosi teraz imię majora Feliksa Kozubowskiego

Chór Filharmonii Narodowej zaprezentował wybrane utwory sakralne z polskim hymnem kanonicznym „Gaude Mater Polonia” na czele, korzystając z dorobku najdawniejszych polskich twórców: Wincen-tego z Kielczy i Wacława z Szamotuł. W dalszej części zaprezentowano m.in. partie chóralskie z utworów Vivaldiego oraz Verdiego, bravurowo wykonane przez zespół pod kierunkiem Henryka Wojnarowskiego. Maestro dyryguje chórem, pełniąc także funkcję dyrektora od 1978 r.

Ponad godzinny koncert pozostawił ogromny niedosyt. A o tym, jak się podobał, świadczą owacje na stojąco oraz bisy, po których burmistrz Piotr Osiecki dziękował artystom za doskonały koncert i zapewniał, że nie pozwoli, aby sochaczewianie na następną wizytę zespołu czekali kolejne 25 lat.

Tuż po koncercie do świątyni przybyły poczty sztandarowe wojska, policji straży pożarnej, kombatan-tów, szkół a także kompania honorowa. Mszę św. za Ojczyznę rozpoczęła Bogurodzica w wykonaniu Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, który przygotował oprawę muzyczną celebry.

- Tą wielką pieśnią rozpoczynamy dziękczynienie za wolną Polskę – mówił proboszcz Piotr Żądło, witając



Tradycyjnie na placu powstała biało-czerwona flaga ze zniczy



Niepodległość można świętować na różne sposoby



Gra miejska zawiodła uczestników w różne zakątki Sochaczewa

posła, władze samorządowe wszystkich szczebli, komendantów służb, wojska i przedstawicieli różnych instytucji. – Mamy za co dziękować, ale pamiętajmy, że o nasz kraj musimy się troszczyć każdego dnia. Codziennie, każdy na swój sposób, może być patriotą.

Do rocznicy odzyskania niepodległości wrócił w homilii ks. Zbigniew Żądło, przypominając, że 11 listopada czcimy także patronkę naszej diecezji, św. Victorię.

- Obchodząc Święto Niepodległości, myślimy o wszystkich, którzy złożyli ofiarę ze swojego życia, podobnie jak patronka tego dnia, św. Victoria. Wspominamy tych, którzy zginęli na polu walki, ale także tych, którzy walczyli w inny sposób – poprzez literaturę, muzykę, wiarę. To była rzesza ludzi. Bohaterowie, którzy dbali o polską mowę, narodowego ducha i wiarę – mówił ks. Zbigniew Żądło.

Gra o niepodległość

Z okazji Święta Niepodległości Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zorganizowało grę miejską. Uczestnicy zabawy podjęli się zbadania wyznaczonych przez organizatora siedmiu punktów miasta. W każdym z nich znajdował się „lampion” z dołączoną informacją o historii Sochaczewa.

Podziękowania

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości były wyjątkowe. W szczególny sposób uczciliśmy pamięć obrońcy Sochaczewa, mjr. Feliksa Kozubowskiego, odbył się także, m.in. apel na placu Kościuszki, msza w intencji Ojczyzny oraz wspólny koncert Chóru Filharmonii Narodowej. Tak bogatego programu nie udałoby się przygotować i zrealizować bez pomocy wielu życzliwych osób, dlatego szczególne podziękowania kieruję do:

- starosty sochaczewskiego Jolanty Gonty
- kombatan-tów i harcerzy z hufca ZHP Sochaczew
- młodzieży z klasy mundurowej ZS im. Jarostawa Iwaszkiewicza w Sochaczewie
- pocztów sztandarowych ze szkół miejskich i powiatowych, policji i straży pożarnej
- dowódcy oraz żołnierzy z 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej
- komendantów powiatowych policji i straży pożarnej
- Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
- stowarzyszenia Muzealna Grupa Historyczna im. II batalionu 18 pułku piechoty
- Sochaczewskiego Centrum Kultury (zespołu PATRIA)
- Zakładu Gospodarki Komunalnej

Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki

- To była bardzo dobra zabawa – powiedział nam jeden z uczestników gry miejskiej. - Mimo że jest zimno, czuję pewien niedosyt, że na zaliczenie całej trasy wystarczyło zaledwie kilkadziesiąt minut. Mimo to dowiedziałem się kilku ciekawostek. Wcześniej nie wiedziałem na przykład, że Wincenty Smoleński, uczestnik Powstania Styczniowego, wywodził się z okolic Sochaczewa.

Na osoby, które ukończyły trasę, czekały nagrody – niedawno wydany przez muzeum Rocznik Sochaczewski i patriotyczne opaski.

Gra miejska nie była jedynym wydarzeniem, które muzeum zorganizowało dla uczczenia Święta Niepodległości. Kierownik działu historycznego, Jakob Wojewoda, wygłosił prelekcję na temat sytuacji w Sochaczewie na przełomie XIX i XX w. Ponadto przez cały dzień można było za darmo oglądać ekspozycję stałą muzeum poświęconą polu bitwy 1939 roku.

Organizatorami wydarzenia byli burmistrz Piotr Osiecki, starosta Jolanta Gonta oraz płk Andrzej Dąbrowski, dowódca 3 Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej.

Jolanta Śmielak-Sosnowska
Agnieszka Poryszewska
Sebastian Stępień

Otwieramy lodowisko

W sobotę 26 listopada rusza kolejny sezon na sochaczewskim lodowisku miejskim. MOSiR zaprasza wszystkich miłośników jazdy na łyżwach już od godz. 10.00.

Sztuczne lodowisko znajduje się na terenie kompleksu ośrodka przy ul. Warszawskiej 80. Warto zaznaczyć, że w dniu otwarcia, w godz. 10.00-15.00, dzieci i młodzież szkolna będą mogły skorzystać z bezpłatnego wstępu. Opłata dotyczyć będzie jedynie ewentualnego wypożyczenia łyżew. Pa-

miętać należy też, że korzystanie z obiektu, podobnie jak cała oferta MOSiR, objęte jest zniżkami wynikającymi z programów: Sochaczewska Karta Mieszkańca, Sochaczewska Karta Rodziny, Karta Seniora, programów „Sochaczew Honorowym Dawcom Krwi” oraz „Sochaczew Weteranom”.

Lodowisko czynne będzie od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-21.00 (ostatnie wejście o godz. 20.00) oraz w soboty i niedziele między 10.00 a 21.00 (ostatniej wejście również o 20.00). (ap)

Kunicka na Andrzejkę

Z okazji obchodów Światowego Dnia Choroby Alzheimera w Sochaczewie wystąpi znana piosenkarka Halina Kunicka. Koncert odbędzie się 30 listopada w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Żeromskiego.

Organizatorem imprezy jest sochaczewska Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera, która w tym roku obchodzi swoje 15-lecie. Fundacja co roku organizuje koncerty, mające przypomnieć, że wśród nas żyją osoby dotknięte tą chorobą.

Tym razem wystąpi Halina Kunicka, piosenkarka znana głównie starszemu pokoleniu. Była szczególnie popularna w latach 60. i 70. XX w., kiedy jej przeboje „Orkiestra dęta”, „Niech no tylko zakwitną jabłonie”, „Świat nie jest taki zły” czy „To były piękne dni” nuciła cała Polska.



Koncert odbędzie się w środę 30 listopada o godz. 18.00 w SCK przy ul. Żeromskiego 8. Bilety w cenie 20 zł są do nabycia w SCK lub pod nr. tel. 501 629 983.

W imieniu Krystyny Mikołajczyk, szefowej fundacji, serdecznie zapraszamy. Fundusze zebrane podczas koncertu zasilą konto Fundacji Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. (sos)

Z DPS do Brochowa

W niedzielne popołudnie 13 listopada mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie pojechali na wycieczkę krajoznawczą do Brochowa. Docelowym punktem było zwiedzanie zabytkowego kościoła parafii p.w. Jana Chrzciciela i św. Rocha.

Dzięki uprzejmości proboszcza Pawła Olszewskiego oraz Marty Przygodny-Stelmach, pensjonariusze mogli poznać historię zabudku, podziwiać znajdujące się wewnątrz rzeźby i obrazy o tematyce sakral-

nej oraz pamiątki historyczne. Kilkoro mieszkańców po raz pierwszy było w Brochowie, a dla innych była to podróż do czasów dzieciństwa.

W powrotnej drodze zaplanowano jeszcze przystanek w Witkowicach, tuż obok żelaznego mostu, pamiątkającego wydarzenia związane z drugą wojną światową. Właśnie tam Armie Poznań i Pomorze pod dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby starły się z wojskami niemieckimi.

Marcin Hugo-Bader



Mesjasz i Alleluja na bis

Niedzielny wieczór 20 listopada na pewno pozostanie w pamięci sochaczewskich melomanów. Koncert Symfoniczny „Chrzest Polski”, w którym wystąpili Camerata Mazovia oraz Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, był klasą samą dla siebie. Świadczy też o tym liczna publiczność, która wypełniła kościół św. Wawrzyńca.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Organizatorami wydarzenia byli burmistrz Piotr Osiecki, Sochaczewskie Centrum Kultury oraz parafia św. Wawrzyńca. Poprzedziła je msza święta. Sam koncert stanowił sochaczewskie podsumowanie obchodów jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski. Stąd też w repertuarze pojawiły się liczne akcenty religijne i patriotyczne. Całość rozpoczęło zaś wykonanie hymnu. W programie znalazły się utwory Ignacego Jana Paderewskiego, Pawła Łukowca, Karola Kurpińskiego, ale też Wolfganga Amadeusza Mozarta.



Koncert podzielony był na trzy części. W pierwszej wystąpiła wyłącznie Camerata Mazovia. W drugiej popis swoich umiejętności wokalnych dał Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, wspierany przez zaprzyjaźnionych

chórzystów ze Skierniewic. Finałową część stanowiło wspólne wykonanie kilku utworów. Szeregi muzyków, „dowodzonych” jak zwykle przez Ewę Szałąpską i Artura Komorowskiego, zasilili Robert Stefański, solista, na co dzień adiunkt w Akade-

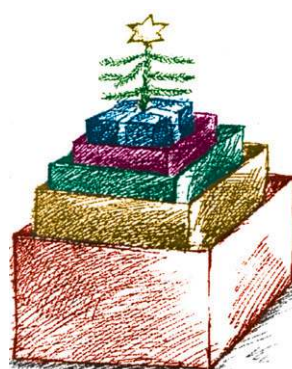
mii Muzycznej G. i K. Baciewiczów w Łodzi.

Poziom artystyczny był jak zwykle bardzo wysoki. Muzycy raz za razem otrzymywali owacje na stojąco. Nie obyło się też bez bisów. Na finał, w murach kościoła, zabrzmiało „Alleluja” z oratorium Mesjasz G. F. Haendla. Z pewnością bisów byłoby więcej, ale jak stwierdził szef artystyczny Cameraty, a zarazem dyrektor SCK Artur Komorowski, muzycy nie mogą od razu zdradzić całej palety przygotowanych utworów. Jak zapewniał, artystów będzie można posłuchać w najbliższym czasie jeszcze kilkakrotnie, w tym z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia.

„Paczka” nadal czeka na wasze wsparcie

Są już pierwsi darczyńcy redakcyjnej akcji „Paczka do paczki”. Pozwala nam to wierzyć, że najbardziej potrzebujące dzieci w mieście nie zostaną bez prezentów.

Od 20 lat staramy się, aby w paczkach znalazły się słodycze, książki, materiały plastyczne, zabawki, gry planszowe, puzzle. Dzieci otrzymują je podczas uroczystych kolacji wigilijnych tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Dla wielu dziecia-



ków będą to jedyne prezenty i kolacje wigilijne.

Podopieczni świetlic z nadzieją czekają na ten dzień.

Uczą się kolęd, przygotowują jasełka, dekorują sale. Dla nich to jedno z najważniejszych wydarzeń w roku.

Nie chcemy ich zawieść, ale sami nie damy rady, dlatego wdzięczni jesteśmy za odzew, z jakim do tej pory spotkała się nasza akcja. Słodczyce obiecała firma Mars Polska, Szkoła Podstawowa nr 3 zbiera dla naszych podopiecznych maskotki, książki i gry, wpływają pierwsze wpłaty i obietnice wsparcia rzeczowego. Jesteśmy wdzięczni za każdy

serdeczny odruch, który sprawia, że dzieci, które nie mogą liczyć na wiele, otrzymają od nas namiastkę prawdziwych świąt.

Dary można dostarczać do 10 grudnia do redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” mieszczącej się w **kramnicach, ul. 1 Maja 21, pok. 312.**

Wpłaty przyjmujemy na konto: **90 1240 1822 1111 0000 0719 8427**, koniecznie z dopiskiem „Paczka do paczki”.

Redakcja

Długa droga do ikonopisarstwa

Co sprawia, że bibliotekarka rozpoczyna studia z ikonopisania i w dodatku swoją pasją potrafi zarazić innych? Co daje ludziom tworzenie wizerunków wykraczających poza realny świat malarstwa? Czy jest to tylko pomysł na estetyczne doznania, czy może poszukiwanie duchowości i mistycyzmu w zabieganym życiu? Odpowiedzi szukamy w gronie uczestników kursu, odbywającego się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sochaczewie.

Jolanta Smielak-Sosnowska
jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Elżbieta Maciątkiewicz opowiada, że ikona towarzyszyła jej od dziecka. Kiedy miała siedem lat zobaczyła w Białymstoku obrazek na drewnie, którego nie potrafiła nazwać. Tak jak nie potrafiła określić uczuć, które towarzyszyły temu widokowi. Dzisiaj mówi, że był to niepokój połączony z fascynacją. Kiedy opowiadała bliskim o tym, co widziała, nie rozumieli jej doznań. Dopiero dziadek, który był malarzem, wyjaśnił jej, że widziała starą, zniszczoną ikonę.

To wydarzenie tak mocno utkwilo w jej świadomości, że za każdym razem, kiedy miała kontakt z ikoną, czy to podczas wystawy w Muzeum Narodowym, czy w postaci znaczka pocztowego przyklejanego na list, zawsze wracała pamięcią do Białegostoku.

Drugie symptomatyczne zdarzenie miało miejsce kilka lat temu, kiedy w wyszukiwarce internetowej wpisała słowo „ikona”.

- Pierwszy wynik, jaki się pokazał, to była parafia św. Szczepana w Warszawie, która akurat zapraszała na warsztaty pisania ikon połączone z wykładami z teologii. Nie mogłam tego zignorować. Najpierw skończyłam kurs pierwszego stopnia, potem drugiego stopnia. To był 2010 r., a dokładnie 10 kwietnia, a więc także data szczególna - opowiada Elżbieta Maciątkiewicz i przyznaje, że od tego czasu rozpoczęła samodzielną drogę zgłębiania ikon oraz ich pisania.

Ma na swoim koncie wiele kopii sakralnych wizerunków świętych. Są to m.in. Chrystus Pantokrator, ikona pochodząca z XIII w., której oryginał znajduje się w Macedonii i jeszcze starsza - jedenastowieczna Bogurodzica Włodzimierska znajdująca się w moskiewskiej Galerii Tretjakowskiej. Jak twierdzi nasza rozmówczyni, ikony powsta-

wały z myślą, aby przetrwały 100 lat, jak widać, ich żywot jest o wiele, wiele dłuższy.

Przykłady pokazują, że ten typ malarstwa posiada ogromną moc. Powoduje potrzebę ciągłego rozwijania się, poznawania filozofii towarzyszącej tworzeniu ikon. I choć Elżbieta Maciątkiewicz już teraz posiada ogromną wiedzę na temat wschodnioeuropejskiego malarstwa i mogłaby mówić o nim godzinami, podjęła studia podyplomowe w Białymstoku, gdzie nadal zgłębia ikonopisanie oraz teologię.

Kolejnym krokiem było zorganizowanie w ramach zajęć w Miejskiej Bibliotece Publicznej w kramnicach kursu pisania ikon. Spotkał się on z ogromnym zainteresowaniem. W zajęciach uczestniczy 18 osób w różnym wieku, wykonujących różne zawody, ale są to głównie panie. Elżbieta Maciątkiewicz na samym początku zaznaczyła, że do tworzenia ikon nie są potrzebne zdolności plastyczne, ale wielka cierpliwość i chęć skupienia się na doznaniach metafizycznych. Jest to bowiem nie tylko proces technologiczny, ale także duchowy. Dla każdego oznacza on coś innego.

Urszula Gawłowska z wykształcenia jest plastykiem i historykiem sztuki. Mówi nam, że zawsze interesowały ją ikony.

- Jeszcze w liceum plastycznym, na zajęciach z technologii, robiliśmy ćwiczenia z różnych technik plastycznych, tworzyliśmy m.in. ikony. Była to jednak dosyć powierzchowna wiedza i, jak się teraz okazuje, nie do końca zgodna z zasadami. Przez wiele lat intrygowało mnie, jak powinna być wykonana ikona, tak od początku do końca. Kiedy pojawiła się taka możliwość, poczułam, że jest to coś dla mnie. Poza tym, uczestnicząc w zajęciach, mam swoją intencję. Moje dziecko w przyszłym roku przystępuje do Komunii św. i chciałabym



namalować ikonę dla mojej parafii. To jest taka moja intencja religijna - przyznaje Urszula Gawłowska.

Z kolei Beata Brymora, z zawodu dziennikarka i specjalistka od public relations, od lat związana z firmą Mars Polska, poszukuje takich miejsc i wydarzeń, w których mogłaby się skupić, doświadczyć czegoś, co jest niedoświadczalne w codziennym zabieganiu.

- Pisanie ikony to jest tak zaawansowany proces, rozbudowany w tak ogromną ilość szczegółów, że wymaga absolutnego skupienia. Trzeba się w to włączyć bez reszty. Mimo że nie pracujemy z ikoną w domu, a jedynie na zajęciach, ja bardzo dużo o niej myślę. Ten nieskończony wizerunek Archanioła Gabriela już stoi u mnie w domu i za każdym razem przykuwa moje myśli. Dlatego uważam, że pisanie ikony to ogromny proces skupienia wyłącznie na tym jednym zadaniu. Oni przez to skupienie osiągnęli niebywały poziom medytacyjny.

Spotkania grupy odbywają się raz w miesiącu, w soboty, ale trwają kilka godzin. Najczęściej od 10 do 15. A to właśnie dlatego, aby móc się skoncentrować na pracy, wykonywać ją starannie i bez pośpiechu, w odpowiedniej kolejności, krok po kroku.

- A wszystko zaczyna się od drewnianej deseczki. Może być lipowa, olchowa, dębowa, bukowa, cedrowa - możliwości są tu nieograniczone. Najważniejsze, aby drewno było wyleżakowane i już nie pracowało pod wpływem pigmentów - mówi Elżbieta Maciątkiewicz. - Ponieważ trudno przy pisaniu ikon oddzie-

lić sferę duchową, teologiczną, od działań czysto praktycznych, wszystko ma tu znaczenie. Zarówno wybór wizerunku, który chcemy odtworzyć, jak i kolejność działań, a więc wykonanie podkładu, naciągnięcie płótna, położenie kredy, a później ujawnianie się postaci.

Towarzyszyliśmy adeptom ikonopisania podczas zajęć, na których z sankiru, czyli podłoża, wyłaniała się podobizna Archanioła Gabriela. Żeby dojść do tego etapu, uczestnicy samodzielnie wykonywali tworzywo do malowania. Składało się ono z pigmentu ochry żółtej oraz medium, czyli żółtka kurzego połączonych z wodą (według ścisłej receptury). Następny proces to staranne uciekanie składników w małym moździerzu, aż do uzyskania idealnie gładkiej masy. Nakłada się ją na deskę, również według ścisłych zasad, które wyjaśniają nam, czemu ikony się pisze, a nie maluje. W dużej mierze praca polega na nakładaniu podłoża czy barwników pościąganiem pędzelka, tworzącym linię, a nie plamy. Kreski nakłada się raz przy razie, do czasu aż powstanie zamalowana powierzchnia.

Mimo że to takie żmudne zajęcie, wymagające dużej precyzji, koncentracji i wielu godzin spędzonych przy małej deseczce, uczestnicy są szczęśliwi. Wszyscy wyrazili już chęć udziału w kursie drugiego stopnia, który rozpocznie się po nowym roku.

My zaś zachęcamy wszystkich, którzy chcieliby w przyszłości poznać tajniki ikonopisania, aby śledzili wydarzenia w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Elżbieta Maciątkiewicz nie wyklucza, że po pierwszym udanym kursie zajęcia te na stałe zagospodzą w bibliotece.

DKK dyskusyjny klub książki

DOBRE KSIĄŻKI I KAWA

Tematem dyskusji będzie książka: *Anny i Marcina Mellerów „Gaumardżos! Opowieści z Gruzji”*

Serdecznie zapraszamy

28 listopada godz. 17:00

Ostatni poniedziałek miesiąca

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w SOCHACZEWIE

Stowarzyszenie ma już 15 lat!

Od lat wspiera szkołę muzyczną, współorganizuje koncerty, pomaga w zakupach instrumentów i nowoczesnego wyposażenia sal lekcyjnych, w jego ramach kształcą się nawet sześćdziesięciolatek. Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie ma już 15 lat i z tej okazji rok szkolny 2016/2017 został ogłoszony Rokiem Jubileuszowym.

5 października 2001 roku grupa sympatyków szkoły zdecydowała o powołaniu Stowarzyszenia Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie. Celem działalności tej organizacji miało być szeroko pojęte zaangażowanie społeczności lokalnej w kulturę muzyczną miasta i podejmowanie działań na rzecz jej upowszechniania, poprzez: zrzeszanie osób, którym szczególnie zależy na umuzykalnieniu społeczeństwa, wspieranie działalności artystyczno-pedagogicznej, propagowanie kultury muzycznej w środowisku, współpraca z organizacjami i instytucjami naukowymi, samorządowymi, placówkami oświatowymi, instytucjami i organizacjami prowadzącymi doskonalenie zawodowe. Stowarzyszenie od lat doskonale wypełnia swoje cele. Współorganizuje i dofinansowuje konkursy, festiwale, seminaria i wykłady o tematyce muzycznej, organizuje zajęcia dla osób, które pragną poszerzyć swoją wiedzę muzyczną i umiejętność gry na instrumencie, dofinansowuje zakup sprzętu i instrumentów.



Stowarzyszenie pomaga m.in. w zakupie instrumentów

W minionym roku szkolnym w stowarzyszeniu rozwijało swoje pasje muzyczne, w różnych sekcjach, aż 68 osób w wieku od 3 do 60 lat. Pracowało z nimi 17 nauczycieli, którzy dzielili się swoimi umiejętnościami i doświadczeniem muzycznym. Odbyły się koncerty okolicznościowe: świąteczny - z udziałem grupy przedszkolnej, solistów uczęszczających do stowarzyszenia oraz gościnnie szkolnej orkiestry dętej pod dyrekcją Bernarda Pacholskiego, a na zakończenie roku koncert, połączo-

ny z uroczystym rozdaniem dyplomów i nagród za całoroczny udział w zajęciach indywidualnych i grupowych. Cieszy fakt, że większość spośród uczęszczających i pobierających naukę uczniów chciała zaprezentować swoje umiejętności na scenie, a publiczność bardzo ciepło i z entuzjazmem nagradzała oklaskami kolejne prezentacje.

Owocem współpracy stowarzyszenia z PSM jest nowe grono melomanów i odbiorców sztuki, a także duże zainteresowanie działalnością

koncertową szkoły oraz rekrutacją - liczna grupa dzieci i młodzieży uczęszczających do stowarzyszenia pomyślnie zdała egzaminy wstępne do szkoły.

W związku z 15-leciem istnienia stowarzyszenia, rok 2016/2017 zostaje ogłoszony Rokiem Jubileuszowym. Już dziś zapraszamy Państwa na koncerty i audycje, na których swoje umiejętności muzyczne zaprezentują uczniowie stowarzyszenia oraz gościnnie soliści i zespoły PSM.

W gronie założycieli SPPSM znaleźli się: Sławomir Burzyński, Jadwiga Dąbrowska, Andrzej Guzik, Wiesław Kaca, Stanisław Kajdas, Roman Lembke, Kazimierz Majewski, Romuald Miklas, Zbigniew Nasarzewski, Joanna Niewiadomska-Kocik, Bogumiła Ozimek, Jan Pachowiak, Renata Stępień, Zdzisław Wachnik, Dorota Zaczekowska, Julian Zasuwa. Obecnie jego pracami kierują: prezes Stanisław Kajdas, wiceprezesi Kazimierz Majewski i Marta Pacholska-Panasiuk, skarbnik Julian Zasuwa oraz sekretarz Zdzisław Wachnik.

PSM w Sochaczewie

KIEDYŚ POZOSTANIE PO NAS TYLKO STARA FOTOGRAFIA



Zapraszam na uroczyste otwarcie Wystawy
Sochaczewskie Centrum Kultury, Sochaczew, ul. Chopina 101
27.11.2016 / Niedziela / godz. 16.00

STARAFOTOGRAFIA.PL

3 grudnia 2016 godz. 18.00
30 zł bilet
moje miasto - moja muzyka

SCK w Chodakowie
ul. Chopina 101
tel. 507 501 227
46 863 25 72

GOŚĆ SPECJALNY: JAROSŁAW GRUDA, MAGDALENA MROSKIEWICZ, BARTOSZ DERMONT

KANDYDAT

MIKOŁAJKI 2016:
największe przeboje filmowe!
pierwszy film Sochaczewa!

Wielka Gala Projektu Sochaczew Rozśpiewany
pod patronatem Burmistrza Miasta Sochaczew Piotra Osieckiego

patronat medialny: Radio Sochaczew, Tygodnik „Echo Powiatu”, Dwa tygodnik „Ziemia Sochaczewska”

Sochaczew rozśpiewany 2016/5

KABARET NR1

OGŁOSZENIA

Gmina Miasto Sochaczew - Zakład Gospodarki Komunalnej w Sochaczewie ogłasza:

I (pierwszy) ustny przetarg nieograniczony (licytację) na najem lokalu użytkowego położonego w Sochaczewie przy ul. Żeromskiego 12 o powierzchni 62,24 m², usytuowanego na parterze w/w budynku.

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, wod-kan i c.o.
*Cena wywoławcza (stawka czynszu) - 43,00 zł za 1 m² pow. użytk. + 23% VAT

*Wadium uprawniające do przystąpienia do przetargu - 2500,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12.12.2016 roku (poniedziałek) o godz. 10:00 w siedzibie Zakładu w al. 600-lecia 90 w Sochaczewie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium jw. w kasie Zakładu lub na konto ZGK w Banku Pekao w Sochaczewie Nr 77124018221111001055112650

oraz okazanie dowodu wpłaty przed rozpoczęciem przetargu. Wadium osoby, która wygrała przetarg, zostanie zaliczone na poczet czynszu za lokal, natomiast pozostałym uczestnikom - zwrócone bezpośrednio po przetargu. Z przetargu zostaną wykluczone osoby fizyczne/podmioty gospodarcze, które mają zobowiązania finansowe wobec ZGK.

Bliższe informacje w pok. nr 10 lub telefonicznie:
(46) 862-81-06 wew. 29

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie
Nr 193/16 z dnia 06.09.2016 r. (działki gruntu nr 85/3, 86/3, 85/10, 86/10 położone przy ul. Chełmońskiego),
Nr 241/16 z dnia 18.10.2016 r. (działki gruntu nr 174/45, 174/46, 174/47 położone przy ul. Targowej)

2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia
Nr 246/16 z dnia 07.11.2016 r. (działka gruntu nr 976/96 położona przy ul. Włókienniczej)
Nr 247/16 z dnia 07.11.2016 r. (działka gruntu nr 3415/22 położona przy ul. Senatorskiej).



PRZEKAZANIE KULTUR



Nr 20 (27)

22 listopada 2016 roku

SCK POLECA

Kandydat... na głos Sochaczewa

CZAS
dla
Seniora

KONCERT ZESPOŁU
PIESNI I TANCA
"TĘCZA"
WYSTAWA RĘKODZIEŁA
25.11.2016
godz. 10.00
SCK ul. Żeromskiego 8

Salonik Muzyczno-Literacki
W podcieniach Kramnic

ma przyjemność zaprosić na spotkanie, które odbędzie się
10 grudnia 2016 r., o godz. 17.00
w Kramnicach Miejskich przy ul. 1 Maja 21 w Sochaczewie

Snuje się koleda

V Wielka Gala Projektu „Sochaczew Rozśpiewany” pod patronatem burmistrza miasta Piotra Osieckiego tuż, tuż. Tradycyjnie głos Sochaczewa będziemy wybierać wraz z aktorami, których dobrze znamy - tym razem z lubianych seriali i filmów.

12 uczestników tworzących tegoroczny zespół OPEN DAY oceni trzech aktorów: Jarosław Gruda („Kronika wypadków miłosnych”, „Wiedźmin”, „Wołyń”, „Ranczo”), Bartosz Dermont („Bodo”, „M jak Miłość”), Magdalena Mroszkiewicz („M jak Miłość”, „Klan”), którzy tuż po koncercie naszych wokalistów, wystąpią w komedii „KANDYDAT”.

Sztuka zainteresuje zarówno fanów polityki, jak również osoby spragnione humorystycznego spojrzenia na mechanizmy rządzące obecnym światem. Ciekawostką jest fakt, że napisany ponad cztery lata temu tekst z każdym miesiącem zyskuje na aktualności. Afery i żarty, które jeszcze niedawno były fikcją, dziś są naszą codziennością.

- Chcemy bawić i skłaniać do refleksji, nie krytykując konkretnych osób ani poglądów politycznych czy życiowych. Mamy nadzieję, że dzięki spektaklowi widzowie postawią sobie ważne pytania, dotyczące odpowiedzialności za władzę, a to skłoni ich do głębszej refleksji na temat kraju, życia, wartości człowieka - mówi reżyser spektaklu - Witold Bieliński.

Brzmi to wszystko bardzo poważnie, ale „Kandydat” to komedia. Cel, jaki przyświeca twórcom Teatru



Ekipa SCK podczas kręcenia filmu promocyjnego

Podaj Dalej to rozmawiać z widzami właśnie za pomocą śmiechu, którego zadaniem nie jest wykpiwać i ośmieszać, ale żartobliwie pokazywać absurdalność rzeczywistości, w której przyszło nam żyć.

Artyści teatru za motto swojej działalności uznają słowa wypowiedziane przez Louisa de Funesa, żyjącego w latach 1914-1983 wybitnego francuskiego aktora komediowego: Śmiech jest dla duszy tym samym, czym tlen dla płuc. Śmiech w wydaniu Teatru Podaj Dalej to jednak nie sitcomowy rechet, ale przyuczony do całkiem poważnej rozmowy o rzeczywistości.

Po raz pierwszy próbę rozmowy z publicznością po-

dejmie też zespół OPEN DAY, który wykona dwanaście kultowych piosenek filmowych do aranżi przygotowanej przez znanego sochaczewianom zespół SMUNKY.

Utrzymana w klimacie starego kina Wielka Gala Projektu „Sochaczew Rozśpiewany” zaskoczy też widzów jeszcze jedną niespodzianką. Wprowadzając naszą utalentowaną młodzież w świat filmu, postanowiliśmy zrealizować artystyczne filmy krótkometrażowe w reżyserii Gamida Ibadullayeva. Stanowiąc będą one tło do wykonywanych piosenek, oraz pokażą współczesną rzeczywistość zatrzymaną w kadrze filmu niemego, pełnego ciekawych zwrotów

akcji i tak dobrze znanych nam sochaczewskich zakątków, od zabytków zaczynając, na często przez nas odwiedzanych sklepikach, kończąc.

W przerwie pomiędzy koncertem zespołu OPEN DAY a komedią KANDYDAT znajdzie się czas na pyszną sochaczewską kawę i zagłosowanie na waszego ulubionego wokalistę, który otrzyma „Nagrodę Publiczności 2016”. A to wszystko już 3 grudnia o godzinie 18.00 w SCK przy ul. Chopina 101.

Bilety w cenie 30 zł można rezerwować pod numerem telefonu 46 863 25 72 bądź 507 501 227.

Do zobaczenia!

Ha, a jednak teatr!

Jak powiedział Szekspir „Cały świat to scena, a ludzie na nim, to tylko aktorzy. Każdy z nich wchodzi na scenę i znika, a kiedy na niej jest, gra różne role”. Któż więc jest tu reżyserem, a kto aktorem? Czy demiurg złośliwy czy człowiek, co maskę przybiera, pragnąc mieć nad życiem innych kontrolę? Czym w tym świecie podszytym snem na jawie się kierować, gdy los czas goni, a reżyser za sznurki pociąga?

Próby odpowiedzi na te i wiele innych pytań podjął się Teatr MASKA z Sochaczewskiego Centrum Kultury, wystawiając po raz kolejny – a jednak po raz pierwszy – „Sen nocy letniej”. Po raz kolejny, bo premiera nagrodzonego już spektaklu odbyła się wiosną 2016 r. Po raz pierwszy, bo Szekspira nigdy nie czy-



ta się tak samo i tyle jest w nim „podszewek”, ilu jego czytelników. A może jeszcze więcej?

Pomijając już samą fabułę, jakże znanej słodko-gorzkiej komedii weselnej, widz ogląda młodych adeptów sztuki wcielających się w szekspirowskie role i ma wrażenie, że sam staje się osłem. I zastanawia się, kim jest w tym śnie zamkniętym we śnie...

Ha, i tu długo zastanawiać można się nad ryzykownym językiem przekazu, który wykorzystał reżyser, Dawid Żakowski. Swoim uczniom pozwała mówić bełkotliwym językiem współczesnego spikera, to znów żartuje sobie, wyświetlając komiks Łukasza Kucińskiego. A jednak, pod tymi licznymi maskami kłamstwa, którymi karmimy się na co dzień, się-

ga nagle po formę. Formę utrzymaną w ryzach muzyki, która pociąga niewidzialną ręką za sznurki i wydobywa z początkujących aktorów prawdę.

Żart tym większy, że jego uczniowie posłusznie – jak u Szekspira – odwzorowują koncepcję świata jako teatr, naturalnie się przed nią buntując i szarpiąc emocjami widowni, którą wciągają w niebezpieczną grę. W efekcie to sprytnie domino – które miało być kolejną kreacją miłości pomiędzy kobietą a mężczyzną – rozsypuje się, ukazując to, co w szekspirowskim dramacie ściska za gardło – „deptanie wieczności noskiem złotego trzewiczka. Rozpędzanie moralów rondem kapelusza. Niepoprawną gotowość rozpoczęcia od jutra na nowo.” Ha!

AWA

Doktor niepokorny

Tytuł Artysty Niepokornego, w ostatnim listopadowym wydaniu „Przekaźnika”, otrzymuje współpracujący z sochaczewską Orkiestrą Kameralną „Camerata Mazovia” – dr Robert Stefański.

Artysta swoją edukację muzyczną rozpoczął w wieku 11 lat w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Zgierzu, w klasie klarnetu Adama Brzozowskiego, a w 2005 roku ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, w klasie klarnetu starszego wykładowcy Ryszarda Ryczla. Jest także absolwentem studiów dyplomowych w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

Współpracuje z Polską Operą Kameralną, Filharmonią Radiową „New Art”, Radomską Orkiestrą Kameralną oraz z Filharmonią Łódzką i jest założycielem oraz członkiem takich zespołów jak: „Bacewicz Duo”, „Subito Quartet” czy „Acustico Duo”. Dokonał kilkunastu prawykonań utworów współczesnych kompozytorów. Bierze udział w pracach jury konkursów ogólnopolskich, regionalnych i wojewódzkich instrumentów dętych i zespołów kameralnych.

Kilkakrotnie występował jako solista z Big-Bandem Akademii Muzycznej w Łodzi oraz Camerata



Mazovią pod dyktando Artura Komorowskiego. Dokonał nagrań dla Radia Łódź oraz Programu II Polskiego Radia. Jego nagrania znajdują się na kilku płytach wydanych przez Akademię Muzyczną poświęconych twórczości F. Poulenc'a, J. Brahmsa, B. K. Przybylskiego, T. Szymanika, S. Zamuszki.

W 2012 roku uzyskał tytuł doktora sztuki, a w 2015 roku stopień nauczyciela dyplomowanego. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Akademii Muzycznej w Łodzi oraz w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Zgierzu.

Jego uczniowie i studenci uzyskują laury na konkursach i przesłuchaniach regionalnych, ogólnopolskich, międzynarodowych, otrzymując stypendia ministra kultury i marszałka województwa łódzkiego.

Gratulacje!

ZeDeK prezentuje

Galeria ZeDeK, prowadzona w Sochaczewskim Centrum Kultury przez Ewę Kubel-Zielińską, ujmuje mnie utrzymującym tu ładem, pozwalającym na swobodne wyrażanie swoich myśli, które przelewane są tu za pomocą różnych technik na papier czy płótno. I tak poznaję niesamowicie skromną artystkę – którą Ewa wprowadza w przestrzeń sztuki, dając jej narzędzia do wyrażenia swoich jakże pięknych, choć czasem wcale niespokojnych emocji – Dagmarę Pazgrat. Dagmara pokazuje mi swoje ułamki życia zapisane na płótnie i zaskakuje pełnymi ekspresji obrazami. Pierwszymi pracami artystki, która została laureatką konkursu im. Władysława Ślewińskiego w 2015 r, były martwe natury i kwiaty wykonane pastelami. To jednak za mało, żeby w sposób szczerzy odzwierciedlić ulotne chwile zatrzymane



gdzieś pomiędzy barwą a baśniową wręcz wizją otaczającego świata. Dagmara odważnie sięgnęła więc po technikę olejną i za jej pomocą pokazuje całą paletę barw nie zawsze „różowej” rzeczywistości. Jej obrazy są monologami i... dialogami, które warto podjąć, poznając Dagmarę i jej twórczość.

LutoSłowianie w Sochaczewie



Już w grudniu, w Sochaczewskim Centrum Kultury odbędzie się długo oczekiwany koncert orkiestry Marii Pomianowskiej „LutoSłowianie”. Maria Pomianowska to polska instrumentalistka, wokalistka i pedagog, doktor sztuk muzycznych, kompozytorka, grająca między innymi na sarangi, suce biłgorajskiej i wiolonczeli.

W SCK wystąpią z programem „Kolędy polskie na 5 kontynentach”, prezentując znane i zapomniane polskie pieśni bożonarodzeniowe, grane na instrumentarium etnicznym, pochodzącym z wielu zakątków świata. Podczas koncertu LutoSłowian usłyszymy także popularne polskie kolędy w połączeniu z egzotycznymi melodiami z Azji, Afryki i obu Ameryk. Słowo i zaginiony dźwięk ożywione zostaną tu za sprawą zrekonstruowanych instrumentów, opowieści i melodii nieśpiewanych czasem setki lat.

Idea projektu wychodzi naprzeciw oczekiwaniom współ-

czesnego słuchacza. Jest adresowana do szerokiego odbiorcy słuchającego obok klasyki także innych gatunków muzyki. W zespole występują wybitni artyści reprezentujący scenę klasyczną, folk, jazz oraz world music. Artyści wykorzystują m.in. XVI-wieczne instrumenty smyczkowe pochodzące z wykopalisk archeologicznych z Płocka, tzw. fidele płockie oraz znane z przekazów ikonograficznych z końca XIX wieku, tzw. suki biłgorajskie. Instrumenty trzyma się podczas gry w pozycji kolonowej, skrząc struny przez boczny dotyk paznokciem. Ta technika wykonawcza zanikła w końcu XIX w. Współczesnej odtworzenie stało się możliwe właśnie dzięki założycielce zespołu - Marii Pomianowskiej.

Koncert „Kolędy polskie na 5 kontynentach” będziemy mogli usłyszeć w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, 26 grudnia, o godz. 17.00 w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83.

Serdecznie zapraszamy!

Cześć kochane dzieciaki!

Piszę do Was, bo już nie mogę, no wprost nie mogę się doczekać Mikołajek Miejskich, które odbędą się w tym roku 11 grudnia na placu Kościuszki. Pracownie św. Mikołaja szyć prezenty pod choinkę. Choinka to takie kłujące drzewko, na którym wiesz się kolorowe ozdoby, żeby było wiadomo, gdzie te prezenty kłaść...

I tu okazuje się, że sami możemy wykonać takie ozdoby. A elfy obiecały nagrody za wykonanie najdłuższego łańcucha choinkowego, żeby było wiadomo, że to nasza sochaczewska świąteczna choinka!

Jednak, to nie wszystko. Wiadomo przecież, że elfy uwielbiają śpiewać, a powszechnie wiadomo, że dawno temu „kolędowa-

niu” towarzyszyły huczne zabawy i barwne korowody. Dziś kolęda jest przede wszystkim muzycznym życzeniem i pieśnią związaną z okresem Świąt Bożego Narodzenia. Elfy szanują tradycję i zapraszają do rodzinnego kolędowania, które odbędzie się właśnie podczas Mikołajek Miejskich na placu Kościuszki, pomiędzy godziną 15.00 a 17.45. Zasady są proste! Do wspólnego kolędowania zaprosicie rodziców, dziadków, ciocię, wujka czy przyjaciół i po prostu zaśpiewajcie na naszej sochaczewskiej scenie swą ulubioną kolędę. Na zwycięzców w tym konkursie czekają ciekawe nagrody.

Ja już uciekam wycinać i kleić z rodzicami swój kolorowy łańcuch, przy którym oczywiście będziemy ćwiczyli kolędy! A tata obiecał, że zagra je na gitarze...

Do zobaczenia i... usłyszenia!



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje:
Anna Wolińska
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

„OSIEMDZIESIĄTKA” KOŃCZY 90 LAT

Szkoła dla kowali, krawców, zdunów

Rozpoczynamy cykl artykułów, które mają przybliżyć, a niektórym przypomnieć, historię jubilatki. Instytucją obchodzącą 90. rocznicę powstania jest Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie, powszechnie znany jako „Osiemdziesiątka”.

Szkoła kształciła młodzież od lat 20. XX wieku. Różne były koleje losu tej placówki i różny sposób jej zorganizowania. Już to, że powstała w minionym wieku, robi wrażenie. Zdarzało się, że uczęszczali do niej trzy, cztery pokolenia z tej samej rodziny.

Powstanie szkoły wiąże się z wydarzeniami społeczno-politycznymi zachodzącymi na ziemiach polskich. Już w okresie I wojny światowej powstawały liczne projekty dotyczące organizacji szkolnictwa w odrodzonej Polsce. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości rzemiosła uczono się od mistrzów w zawodzie. Nie zwracano też uwagi na to, czy uczeń uczęszczał wcześniej do szkoły powszechnej. Sytuacja zmieniła się w połowie lat dwudziestych ubiegłego wieku. Zmieniające się zapotrzebowanie gospodarcze i nowe trendy oświatowe doprowadziły do zorganizowania w 1924 roku, w zabudowaniach dawnego klasztoru Panien Dominikanek, kursu dla dorosłych. Był on przewidziany jako kurs uzupełniający szkołę powszechną. Organizatorem, a następnie kierownikiem tego kursu był Antoni Kosiński.

Dwa lata później, a więc w 1926 roku, zarządzeniem ówczesnego ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Stanisława Grabskiego, wyżej wymieniony kurs został przekształcony w Publiczną Szkołę Doksztalającą Zawodową. Kierownikiem tej szkoły został Antoni Kosiński. Człowiek bardzo zaangażowany w sprawy oświaty, w tym także szkolnictwa zawodowego. Funkcję kierownika, a po zmianach organizacyjnych dyrektora, pełnił do roku 1952, czyli przez 26 lat. W 1927 roku szkoła została przeniesiona do nowo wybudowanego gmachu Szkoły Podstawowej nr 1.

Szkoła pracowała w trudnych warunkach. Zajęcia odbywały się trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych (od 16.00 do 20.00). Jako Publiczna Szkoła Doksztalująca Zawodowa nie przejęła całego procesu nauczania. W „terminie” uczniowie nabywali umiejętności praktyczne wybranego zawodu, a zadaniem szkoły było wzbogacenie tych umiejętności wiedzą teoretyczną.

Przyjmowano do niej młodzież już po ukończeniu trzeciej, czwartej klasy szkoły powszechnej. Od roku 1934, 1935 przyjmowani do szkoły, coraz częściej, mieli za sobą ukończone pięć, sześć, a nawet siedem klas szkoły powszechnej. Wiek uczniów wahał się w granicach 15-20 lat.

Przyjęci do szkoły adepti uczyli się zawodu w prywatnych warsztatach rzemieślniczych, produkcyjnych czy usługowych jako „terminatorzy”. Nauka w szkole trwała trzy lata. Jej ukończenie uprawniało do złożenia egzaminu czeladniczego. Uczniowie, którzy nie uczyli się zawodu, czyli nie byli „terminatorami”, ani nie pracowali w zakładach przemysłowych, otrzymywali świadectwa końcowe ukończenia działy ogólnej. Uczniowie klas trzecich składali egzaminy końcowe. Szkoła kształciła metalowców, krawców, stolarzy, szewców. Doksztalała więc przyszłych rzemieślników i robotników. Uczniowie zapisani do szkoły uczyli się różnych zawodów. Szkoła wykształciła 62 ślusarzy, 53 krawców, 47 rzeźników, 42 stolarzy, 25 fryzjerów, 21 kowali, 21 szewców, 10 piekarzy. Było także kilku uczniów kształcących się w zawodach, na tamte czasy, nowoczesnych, np. dwóch fotografów, trzech elektrotechników, trzech mechaników, monter, szofer. Byli też tacy, któ-



Lata 20. XX w. Nauczyciele i uczestnicy I kursu doksztalającego dla mistrzów i czeladników



Siedziba Publicznej Szkoły Powszechnej nr 1, w której od 1927 roku organizowano kursy

rzy zdobywali umiejętności w zawodach dziś zapomnianych lub prawie zapomnianych: kaflarz, dwóch trefiarzy, brukarz, powroźnik, pięciu rymarzy, dwóch zdunów, strycharz. Paletę zawodów uzupełniają młynarze, cukiernicy, koszykarze, cieśle, murarze, malarze, blacharze, ogrodnicy, rolnicy, praktykanci sklepowi.

Wiedzę praktyczną uczniowie nabywali w zakładach rzemieślniczych, usługowych czy przemysłowych. W szkole natomiast zdobywali wiedzę ogólną. Przedmiotów ogólnokształcących uczyli nauczyciele szkół podstawowych w Sochaczewie.

Przedmioty zawodowe, związane z poszczególnymi specjalnościami, wykładali inżynierowie z fabryk w Chodakowie i Boryszewie, a także kilku mistrzów sochaczewskich.

W latach 1926-1939 zapisano się do szkoły 708 uczniów. Ukończyło ją tylko 184, co stanowi 26 proc. Najgorsze były lata 1930-1931. Z zapisów wynika, że na 30 uczniów klasy pierwszej, ukończyło szkołę tylko dziewięciu, a z klasy wstępnej - na 40 tylko czterech, czyli 10 proc. Zapewne wiązało się to z pogorszeniem sytuacji materialnej społeczeństwa wywołanej wiel-

kim kryzysem gospodarczym. W latach 1935-1939 sytuacja uległa pewnej poprawie. W roku szkolnym 1935/1936 naukę rozpoczęło 65 uczniów, a ukończyło 27, stanowiło to 41 proc.

Dużym problemem w szkole była niska frekwencja uczniów na zajęciach. Mistrzowie niechętnie zwalniali „terminatorów” do szkoły. Tylko około 49 proc. uczniów było mieszkańcami Sochaczewa. Trzeba jednak pamiętać, że poza Sochaczewem był Boryszew, Trojanów, Chodaków, Rozłazłów, Kuznocin. Uczniów czasami zapisywano jako „miejskowych” lub „zamiej-

scowych”. Ci zamieszko- wi pochodzili z wielu wsi powiatu sochaczewskiego, m.in. Brochowa, Konar, Giżyc, Kątów, Helenki i wielu innych. Dwaj uczniowie pochodzili z odległych o około 30 km wsi powiatu gostyńskiego. Byli też uczniowie z Bobrownik k/Łowicza, Guzowa, Żyli- na Starego, Leonowa, Woli Miedniewickiej, Skierniewic. Niektórzy uczniowie spoza Sochaczewa na czas nauki mieszkali na stacjach, często u swoich mistrzów.

Przyszedł rok 1939. Wybuchła wojna. Budynek szkoły został zajęty przez Niemców i przeznaczony na szpital wojskowy. Szkoła zawodowa została przeniesiona do baraków miejskich przy ulicy Długiej. Władze okupacyjne, licząc na dopływ wykwalifikowanych robotników, zezwoliły na prowadzenie nauki w szkole zawodowej. W programie szkoły nie było historii, geografii, a język polski i matematykę ograniczono. Szkoła funkcjonowała w bardzo trudnych warunkach. Brakowało pieniędzy, nie było opału. Szczególnie trudne były miesiące zimowe.

Jeszcze 1 września 1939 roku do szkoły zapisali się dwaj uczniowie: Marian Białobrzeski i Władysław Jabłoński. W latach okupacji zapisało się do szkoły 369 uczniów, a ukończyło ją 52. Wbrew zaleceniom okupanta, w wybranych klasach, rozszerzono program do poziomu gimnazjum. Wiemy, jakie były konsekwencje takiego „nieposłuszeństwa” kadry pedagogicznej. Należy pamiętać o ich ofiarności i poświęceniu. A oto ich nazwiska: Zofia Józefczyk, Jadwiga Górko, Bronisław Paślowski, Zofia Urbanowska, Jan i Zofia Zubikowie, Teofila Malinowska oraz Alojzy Tkacz.

NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu


Staś Makowski
urodzony 3.11.2016.

Julia Kiełbasińska
urodzona 7.11.2016.

Filip Bartkowski
urodzony 4.11.2016.

Zosia Kalinowska
urodzona 8.11.2016.

Lena Zagajewska
urodzona 4.11.2016.

Agnieszka Pancer
urodzona 8.11.2016.

Karolina Łojek
urodzona 5.11.2016.

Aleksandra Chłystek
urodzona 14.11.2016.

Patrycja Włodarczyk
urodzona 5.11.2016.

Jakub Szlacheta
urodzony 15.11.2016.

Mikołaj Kargulewicz
urodzony 6.11.2016.

Antoś Boczkowski
urodzony 15.11.2016.

Alicja Dąbrowska
urodzona 6.11.2016.

Natalia Szymańska
urodzona 17.11.2016.

Jaś Umiastowski
urodzony 6.11.2016.

Mali melomani

W ramach najbliższych zajęć Małej Akademii Chopinowskiej jesień/zima, które tradycyjnie już rozpoczną się 27 listopada o godz. 11.00, zapraszamy rodziców z dziećmi do zgłębiania tematu „Nastój a idea w sztuce. Od romantyzmu do konceptualizmu”.

Dwa, zdawałoby się, przeciwstawne pojęcia w sztuce - nastój i koncept. Czy jedno wyklucza drugie? Podczas zajęć nie zabraknie wspólnego muzykowania z użyciem instrumentarium, nauki piosenki „A'la nokturn”, do której stworzony zostanie akompaniament, a utwór ten wybrzmie podczas koncertu finałowego Akademii 8 stycznia 2017 r.

Czy może istnieć sztuka tworzona bez emocji, taka której przyświeca dana idea? Na zajęciach plastycznych porównamy dwie szkoły artystyczne, romantyczną i konceptualną, dowiemy się, czym jest anty-sztuka i jak wpływa na dzieło, że podczas tworzenia myślimy o jej odbiorze.

Nową propozycją przygotowaną przez Dział Edukacji Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli są Mali Melomani. Zajęcia umuzykalniające dla dzieci od 0-3 lat, prowadzone w oparciu o metodę prof. Eliasza E. Gor-



dona. Rodzicom i naszym najmłodszym uczestnikom proponujemy muzyczne zabawy. Dzieci i rodzice staną się bohaterami baśni. Wykorzystamy rekwizyty: chustę animacyjną, gwiazdki i piórka, pudełka oraz proste instrumenty perkusyjne. Ro-

dzice na zakończenie zajęć otrzymają listę utworów, by w domu móc powrócić do zasłyszanych melodii i rytmów. Zajęcia rozpoczną się o godzinie 12.30.

Dla uczestników Małej Akademii Chopinowskiej wstęp na zajęcia umuzykalnia-

jące wolny. Pozostali uczestnicy - wstęp w cenie biletu Małej Akademii Chopinowskiej.

Zapraszamy do udziału w wydarzeniach i do rezerwowania miejsc: tel. 863-33-00 (w godz. 9-16) lub e-mail: zelazowawola.rezerwacje@nifc.pl

Nagłośnienie i studio nagrań w muzycznej

W ramach programu operacyjnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Rozwój Infrastruktury Kultury” - „Infrastruktura Szkolnictwa Artystycznego”, Państwowa Szkoła Muzyczna w Sochaczewie zakupiła wyposażenie studia nagrań, nagłośnienie sali koncertowej oraz wyposażenie komputerowe z oprogramowaniem.

Zakup wyposażenia studia nagrań polepszy jakość realizowanych zapisów audio uczestników podczas konkursów i festiwali. Umożliwi również zapisy wykonania zespołów kameralnych i instrumentalnych dla potrzeb dydaktycznych, umożliwiając uczniom korygowanie własnych niedociągnięć w interpretacji utworów. Profesjonalne nagłośnienie sali koncertowej pozwoli na lepszy niż dotychczas odbiór wszel-



kich realizowanych w szkole projektów koncertowych oraz konkursowych, możliwe będzie również nagłośnienie imprez plenerowych.

W skład zestawu nagłośnieniowego sali koncertowej wchodzi: kolumna ak-

tywna - ETX 18SP, kolumna aktywna ZLX 12P, kabel CATS mobilny, kabel mikrofonowy - 5 szt., mikrofon pojemnościowy AT 2020 - 2 szt., kabel mikrofonowy - M1K1FM1000 - 9 szt., mikrofon dynamiczny Shure

Beta 52A - 1 szt., mikrofon dynamiczny instrum. 57A - 2 szt., mikrofon dynamiczny instrum. SM57LCE - 2 szt., statyw mikrofonowy Dynawid SM-3200 - 2 szt., statyw głośnikowy niski Dynawid SK-2501 - 2 szt., zestaw głośnikowy aktywny - EKK 12 P.

W skład wyposażenia studia nagrań wchodzi: konsola cyfrowa 32 kanały M32R, moduł 16we/8wy DL 16, monitor studyjny aktywny - 2 szt., Steinberg Cubas Artist - 1 szt., mikrofony pojemnościowe - 2 szt.

Wyposażenie komputerowe: tablet Apple 32GB - 1 szt., oprogramowanie - 1 szt.

Projekt całkowicie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Sochaczewie

Znajdziesz nas na Facebooku



www.facebook.com/ziemia.sochaczewska

Czy będą zmiany w dotacjach na sport?

Nadal nie wiadomo, na jakich zasadach dzielone będą środki z przyszłorocznego budżetu miasta w otwartym konkursie ofert adresowanym do klubów i stowarzyszeń sportowych. Powstaje sześćosobowy zespół ekspercki, którego zadaniem będzie nowelizacja obecnie obowiązującego regulaminu przyznawania dotacji.

Bez wątplenia sytuacja lokalnych klubów i UKS-ów w ostatnich latach zmieniła się na lepsze. Dla przykładu, w 2010 roku na opłaty za wynajem hal ówczesne władze miasta podzieliły między kluby 55 tys. zł. Gdyby w 2016 roku sportowcy mieli zapłacić za korzystanie z miejskich obiektów, musieliby wyłożyć aż 390.600 zł. Ta kwota została jednak w ich budżetach, jest kosztem miasta, MOSiR-u czy szkół uczących sale gimnastyczne, gdyż kilka lat temu, z inicjatywy burmistrza, wszystkie organizacje zwolniono z opłat. Ustalono, że kluby mogą prowadzić treningi w halach i na boiskach za darmo. Zwolnienie z opłat nie oznacza jednak, że zniknęły też koszty. Miasto finansuje sprzętanie, ogrzewanie, oświetlenie itp.

Zmiany na lepsze widać w skali makro, ale też w skali mikro, gdy przyjrzymy się kilku wybranym klubom. Sześć lat temu Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego otrzymał od miasta 3 tys. zł, a w tym już 54 tys. zł. KS „Bzura Chodaków” w 2010 roku musiał się zadowolić kwotą 11 tys., a teraz ma do dyspozycji 166,5 tys. zł pochodzących z miejskiej kasy. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku UKS Orkan Judo i Dwójka Sochaczew, którym sześć lat temu przyznano odpowiednio 17,5 tys. oraz zero złotych, a dziś te kluby



mają 101.920 zł i 104.400 zł. W 2017 roku budżet dla UKS-ów i klubów sportowych, w ramach otwartego konkursu ofert, wyniesie 555 tys. zł. Ponadto miasto (a konkretniej Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji) za ponad 300 tys. zł rocznie utrzymuje obiekty sportowe, z których nieodpłatnie korzystają stowarzyszenia. Mimo to niektóre kluby sportowe grożą wycofaniem swoich drużyn z rozgrywek, a za powód podają niedostateczne wsparcie finansowe od miasta.

We wtorek 8 listopada w ratuszu odbyło się posiedzenie stałej komisji rady miejskiej do spraw kultury, sportu i promocji. Na spotkanie zaproszeni zostali członkowie Sochaczewskiej Rady Sportu. W obradach uczestniczył również burmistrz Piotr Osiec-

ki. Wspólnie starano się wypracować rozwiązanie, które miałooby satysfakcjonować wszystkich beneficjentów. Rozważano różne opcje, m.in. podziału na sport młodzieżowy i dorosły lub wyuczynowy i powszechny.

Ostatecznie podjęto decyzję o utworzeniu sześćosobowego zespołu eksperckiego, który ma pochylić się nad regulaminem podziału dotacji i dokonać jego nowelizacji. Ma on się m.in. przyrzyć, jak wyglądają zasady podziału w innych samorządach i na tej podstawie wypracować odpowiednie rozwiązanie. W zespole znajduje się dwóch członków SRS, dwójka radnych z komisji rady miejskiej zajmującej się sportem oraz dwójka przedstawicieli wskazanych przez burmistrza.

Na posiedzeniu rady sportu, które odbyło się w miniony czwartek 17 listopada, SRS, spośród swojego grona, wybrała do składu zespołu eksperckiego Piotra Cypla i Patryka Sobieraja. Pewne jest, że trzecią osobą będzie przewodniczący miejskiej komisji kultury, sportu i promocji, Sławomir Dorywalski. Pozostałych członków zespołu poznamy w najbliższych dniach. Na kolejnym posiedzeniu SRS, które odbędzie się w grudniu, rada rozpatrzy zaproponowane zmiany w regulaminie. Jest jeszcze czas na rozmowy, gdyż według harmonogramu, stowarzyszenia będą mogły składać oferty w konkursie na przełomie stycznia i lutego 2017 roku.

JUDO

Udany jubileuszowy turniej

W sobotę 19 listopada w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Kątach odbył się X Jubileuszowy Międzynarodowy Turniej Judo o Puchar Wójta Gminy Sochaczew. Na zaproszenie gospodarzy turnieju UKS „Siódemka” Sochaczew, przybyło około 800 osób: 358 zawodników z 42 klubów, trenerzy, rodzice, kibice.

Ponadto gośćmi wydarzenia byli: dyrektor sportowy Europejskiej Unii Judo, członek zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego - Wiesław Błach, brązowy medalista Mistrzostw Świata i Europy, dwukrotny olimpijczyk Igrzysk w Atenach i Pekinie - Krzysztof Wilkomiński oraz brązowy medalista Mistrzostw Europy, uczestnik Igrzysk w Pekinie i Londynie - Tomasz Adamiec.

Uroczystego otwarcia turnieju i przywitania przybyłych zawodników oraz gości dokonał trener UKS „Siódemka” Sochaczew oraz szkoleniowiec kadry narodowej Polskiego Związku Judo Janusz Piechna. W turnieju wzięły udział reprezentacje trzech sochaczewskich sekcji judo - Orkana, Sochaczewskiego Centrum Sportów Walki, oraz oczywiście zawodnicy gospodarza turnieju - UKS „Siódemki” Sochaczew. Poniżej prezentujemy zajęte przez nich lokaty w poszczególnych grupach wiekowych.

Chłopcy (2002-2003)

II miejsce Jakub Górka (50 kg) - UKS „Siódemka”
III miejsce Bartosz Ambroży (46 kg) - UKS Orkan

III miejsce Adrian Miller (55 kg) - SCSW
III miejsce Bartosz Kowalczyk (60 kg) - UKS Orkan
III miejsce Łukasz Ziółkowski (73 kg) - SCSW
V miejsce Wiktor Gąsiorowski (42 kg) - UKS „Siódemka”
V miejsce Andrzej Kisielewski (55 kg) - UKS „Siódemka”
Chłopcy (2004-2005)

II miejsce Kacper Wątkowski (46 kg) - UKS Orkan
II miejsce Eryk Zdanowski (42 kg) - SCSW
II miejsce Łukasz Maksymilian (50 kg) - UKS Orkan
II miejsce Tomasz Kielbasiński (55 kg) - UKS Orkan
III miejsce Konrad Zdanowski (30 kg) - SCSW
III miejsce Jan Jesiowski (39 kg) - UKS Orkan
V miejsce Oliwier Osirski (36 kg) - UKS Orkan
V miejsce Jan Jaworski (46 kg) - UKS Orkan
VII miejsce Bartłomiej Wojciechowski (39 kg) - UKS Orkan
Dziewczęta (2004-2005)

II miejsce Roksana Wysocka (57 kg+) - SCSW
III miejsce Zuzanna Kuźnińska (44 kg) - SCSW
III miejsce Katarzyna Wypchło (52 kg) - UKS Orkan
Chłopcy (2006-2007)

I miejsce Konrad Zdanowski (27 kg) - SCSW
I miejsce Kacper Gajda (39 kg) - UKS Orkan
II miejsce Gracjan Tomecki (36 kg) - SCSW
III miejsce Nikolas Krzemirski (39 kg) - SCSW
III miejsce Kazimierz Filip (42 kg) - UKS „Siódemka”
III miejsce Patryk Kwiatkowski (46 kg) - UKS Orkan
VII miejsce Igor Sterościński (30 kg) - SCSW
VII miejsce Stanisław Wroński (42 kg) - UKS Orkan
VII miejsce Mateusz Martinek (42 kg) - UKS Orkan
Dziewczęta (2006-2007)

I miejsce Kinga Kujawa (39 kg) - SCSW
I miejsce Oliwia Hupert (48 kg) - UKS Orkan
I miejsce Olga Piechna (52 kg) - UKS „Siódemka”
I miejsce Martyna Stanaszek (57 kg) - UKS Orkan
I miejsce Roksana Wysocka (57 kg+) - SCSW
II miejsce Maja Pikala (52 kg) - UKS „Siódemka”
IV miejsce Anna Mergler (36 kg) - SCSW
Dziewczęta i chłopcy (2008-2009)

I miejsce Kacper Kacprzak (40 kg) - SCSW
III miejsce Mateusz Mergler (21 kg) - SCSW
III miejsce Krystian Kacprzak (27 kg) - SCSW
III miejsce Mikołaj Jarzębowski (40 kg) - UKS „Siódemka”
V miejsce Marcin Wróbel (24 kg) - SCSW
V miejsce Albert Okrasa (27 kg) - SCSW
V miejsce Jacek Bargiel (33 kg) - UKS Orkan
V miejsce Kacper Trzcinański (26 kg) - SCSW
VII-miejsce Igor Paradowski (27 kg) - SCSW

RUGBY

Juniorskie ostatki

W niedzielę 13 listopada ostatni mecz rundy jesiennej, w ramach eliminacji do Mistrzostw Polski Juniorów, rozegrali zawodnicy Jakuba Sekleckiego. W wyjazdowym meczu w Poznaniu rozbili rywala różnicą ponad 80 punktów.

Spotkanie nie należało do widowiskowych i trzymających w napięciu, a przeciwnik nie był wymagający, o czym świadczy końcowy wynik spotkania. Drużyna juniorów Orkana Sochaczew była lepsza w każdym elemencie gry.

Orkan zagrał w składzie: Adam Litwińczuk, Marcin Adamczyk, Patryk Para-

dowski, Michał Gmurczyk, Krystian Olejek, Patryk Książek, Antoni Gołębiowski, Mauro Kevin Lazzari, Adrian Pętlak, Adrian Nowakowski, Bartosz Mijas, Krystian Mechecki, Maksymilian Tarmanowski, Patryk Dąbrowski, Jakub Nowakowski, Grzegorz Baczynski, Filip Buchan-Gordon, Hubert Wiśniewski, Filip Perak, Daniel Woźniak.

KS Posenia Poznań - RC Orkan Sochaczew 9:93 (6:43)

punkty: Mechecki 26, Tarmanowski 25, Pętlak 7, Litwińczuk 5, Paradowski 5, Chmielewski 5, Książek 5, A Nowakowski 5, J. Nowakowski 5, Perak 5

MMA

Rywalizacja młodzieży w Mistrzostwach Polski

W minioną niedzielę, 20 listopada, w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego odbyły się Mistrzostwa Polski MMA w kategoriach Młodzieżowiec i Kadet, organizowane przez Dragon Fight Club Sochaczew. Na dwóch matach i w oktagonie walczyło 160 zawodników.

Rozegrane zostały turnieje w ramach Mistrzostw Polski Centralnej: Junior MMA, Pierwszy Krok MMA, Ogra-



niczona Formuła Senior MMA, Full Contact MMA, Kobiety OFS oraz Turnieje BJJ No Gi w formułach: białe i kolorowe pasy. Walczyli kadeci (2003-2001) oraz kategoria Młodzieżowców (1997-1995).

Zawody odbyły się pod patronatem burmistrza Sochaczewa. W otwarciu imprezy uczestniczył jego zastępca Dariusz Dobrowolski.

SZKOŁY

Podsumowali rok szkolnego sportu

Miejska „czwórka”, Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie oraz LO im. F Chopina – to najlepsze szkoły w rywalizacji sportowej. W poniedziałek 7 listopada w sali gimnastycznej ZSO miało miejsce podsumowanie szkolnego roku sportowego 2015/2016. Gościem honorowym wydarzenia była wielokrotna medalistka Mistrzostw Europy i rekordzistka świata w biegach przez płotki, Grażyna Rabsztyń.

Utytułowana polska lekkoatletka biegła w latach 70. i 80. Grażyna Rabsztyń jest wielokrotną medalistką Mistrzostw Polski i Europy. Trzykrotnie ustanawiała rekord świata w biegu na 100 m przez płotki. Jej najlepszy rezultat 12,36 s, osiągnięty w 1980 roku, do dziś jest rekordem Polski.

Lekkoatletka, wraz z wicestarostą Tadeuszem Głuchowskim, członkami zarządu powiatu Anną Ulicką i Andrzejem Grabarkiem, prezesem Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego Mirosławem Domińczakiem, sekretarzem SZS Zenonem Grąbczewskim oraz dyrektorem powiatowej oświaty Urszulą Opasiak wręczała puchary dyrektorom najlepszych szkół oraz uczniom – medalistom XVII Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej Ostrołęka/Ciechanów.

Złote medale w zawodach na szczeblu wojewódzkim wywalczyły tenisistki stołowe z

Gimnazjum w Szymanowie, Aleksandra Paruszevska oraz Aleksandra Wojtczak. Zawodniczki, wraz ze swoimi trenerami, Radosławem Jurzykiem i Ryszardem Niedźwiedzkiem, odebrały nagrody za wybitne osiągnięcia.

Świetne wyniki w minionym sezonie osiągnęły również uczennice w biegach przełajowych na dystansie 1000 metrów. Złote medale na mazureckich igrzyskach zdobyła reprezentacja ZSO w składzie: Weronika Ambroży, Małgorzata Barucha, Dagmara Cybulska, Klaudia Cybulska, Agnieszka Gołębiowska, Adrianna Jakubowska, Olga Janiszek, Magdalena Kunikowska, Magdalena Sot, Sylwia Pawelak. Trenerem zawodniczek „Chopina” jest Elena Pozdeeva-Osińska.

Srebrne medale w tej samej konkurencji, w rywalizacji szkół podstawowych, wywalczyły dziewczęta z Budek Piaseckich,



Lekkoatletka Grażyna Rabsztyń otrzymała kwiaty oraz wpisała się do książki pamiątkowej szkoły

trenowane przez Radosława Jurzyka. Nagrody otrzymały: Nikola Brejnak, Julia Kowalczyk oraz Julia Jarzyńska.

Wicestarosta Tadeusz Głuchowski dziękował i nagroził również dyrektorów szkół i placówek sportowych, którzy niejednokrotnie udostępniali obiekty sportowe, gdzie organizowane były zawody Po-

wiatowego Szkolnego Związku Sportowego. Zwienzczeniem wydarzenia był występ artystyczny przygotowany przez uczniów „Chopina” oraz symboliczne otwarcie kolejnego sezonu 2016/2017, sportowej szkolnej rywalizacji.

Dodajmy jeszcze, że w zawodach organizowanych przez Powiatowy Szkolny Związek

Sportowy w sezonie 2015/2016 wzięło udział 48 szkół z terenu powiatu sochaczewskiego – 26 szkół podstawowych, 17 gimnazjów oraz pięć szkół ponadgimnazjalnych. W ramach Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej odbyły się 54 imprezy oraz 20 finałów międzypowiatowych. Uczestniczyło w nich w sumie ok. 4500 uczniów.

Klasyfikacja szkół

w sezonie 2015/2016

Szkoły podstawowe

1. SP nr 4 w Sochaczewie
2. SP w Teresinie
3. SP nr 7 w Sochaczewie
4. SP w Iłowie
5. SP nr 3 w Sochaczewie
6. SP w Budkach Piaseckich

Gimnazja

1. Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie
2. Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie
3. Gimnazjum w Kozłowie Biskupim
4. Gimnazjum w Młodzieszynie
5. Gimnazjum w Szymanowie
6. Gimnazjum w Lasocinie

Szkoły ponadgimnazjalne

1. ZSO - „Chopin”

Mistrzowie powiatu: koszykówka dziewcząt, koszykówka chłopców, piłka ręczna chłopców, piłka nożna chłopców, lekkoatletyka dziewcząt, sztafetowe biegi przełajowe dziewcząt

2. ZS CKP „Osiemdziesiątka”

Mistrzowie powiatu: piłka ręczna dziewcząt, tenis stołowy dziewcząt, tenis stołowy chłopców, piłka nożna dziewcząt, lekkoatletyka chłopców

3. ZS im. J. Iwaszkiewicza

Mistrzowie powiatu: sztafetowe biegi przełajowe chłopców

4. ZS w Teresinie

Mistrzowie powiatu: piłka siatkowa chłopców

5. ZS RCKU „Ogrodnik”

Mistrzowie powiatu: piłka siatkowa dziewcząt

PŁYWANIE

Pływali na medal w Dzień Niepodległości

11 listopada na pływalni „Orka” odbyły się IX Ogólnopolskie Zawody Pływackie z okazji Święta Niepodległości o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Otworzył je zastępca burmistrza Marek Fergiński. Na starcie stanęło ponad 320 zawodniczek i zawodników, w tym kilku reprezentantów naszego miasta.

Pływacy z 30 klubów z całej Polski, w sześciu kategoriach wiekowych, rywalizowali ze sobą w 16 konkurencjach.

Najlepiej spisali się dziewięciolatki z UKS „Dwójka” Sochaczew. Czworo z nich zdobyło w sumie siedem medali. Nikola Stępnik wywalczyła złoto na 50 metrów stylem dowolnym (37,90) i srebro na 50 m stylem motylkowym (46,98). Zuzanna Denisiewicz stanęła na naj-



wyższym stopniu podium w konkurencji 50 m stylem dowolnym (42,71) i była druga na 50 metrów motylkiem (46,99). Franciszek Szymański zdobył srebrny krążek na 50 metrów stylem dowolnym (36,54), na tym samym dystansie grzbietem był trzeci (48,43). W stylu grzbietowym o trzy setne sekundy wyprzedził go Bartosz Zbyszynski, który wywalczył srebrny medal (48,40).

Kolejne dwa medale zdobyła reprezentantka ORKI Sochaczew, Anna Mroźewska. W konkurencji 100 metrów stylem grzbietowym wywalczyła srebro (1.09,92), na tym samym dystansie stylem dowolnym była trzecia (1.02,87).

Ogólnopolskie zawody pływackie zwieńczył zwycięzca australijski, na 100 metrów stylem dowolnym, w którym wzięło udział sześciu najlepszych zawodni-

ków oraz sześć najlepszych zawodniczek. Konkurencja odbyła się pod honorowym patronatem Ambasady Australijskiej w Polsce. Trzecią pozycję wśród dziewcząt zajęła w nim wychowanka UKS „Dwójki” Sochaczew, Alicja Ulicka, reprezentująca obecnie barwy Nawy Skierniewice. Ala była również najlepsza w konkurencji 100 metrów stylem grzbietowym, z czasem 1.03,28.

TENIS STOŁOWY

Kolejny remis

Poniżej oczekiwań grają w tym sezonie tenisiści stołowi sochaczewskiego Basketu. W rozegranej 13 listopada piątej ligowej kolejce, zawodnicy Justyny Mamcarz zaledwie zremisowali (to trzeci remis w tym sezonie) w wyjazdowym spotkaniu z drugą ekipą Fructoplantu Gąbin.

MUKS FRUCTOPLANT II Gąbin - UKS MOSiR BASKET Sochaczew 7:7

punkty: Piotr Michalczuk (3), Rafał Malinowski (2), Jacek Malinowski (1,5), Adam Ertman (0,5)

Odświętny turniej

11 listopada w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego rozegrany został Turniej Tenisa Stołowego z okazji Święta Niepodległości. W zawodach wzięło udział dziewięcioro pingpongistów. Podzieleni zostali na dwie kategorie – młodzież i open. Najlepsza wśród młodzieży była Karolina Kukawska, która pokonała Oliwiera Chrzanowskiego i Adama Wójcika. W kategorii open zwyciężył Adam Ertman, pokonując m.in. swoich klubowych kolegów, braci Jacka i Rafała Malinowskich, którzy zajęli kolejno drugą i trzecią lokatę.



PIŁKA NOŻNA

IV Liga Mazowiecka, Grupa Północna

Punkty na koniec jesieni

Bzura Chodaków zakończyła rundę jesienną remisem z drugą drużyną Wisły Płock oraz wygraną z ligowym outsiderem, Deltą Słupno. Biało-zieloni kończą rok na 16. miejscu w tabeli, z dorobkiem 19 punktów. Na kolejne spotkanie chodakowscy piłkarze wybiegną na boisko dopiero wiosną.

Po wyrównanym wyjazdowym meczu, rozegranym 12 listopada, Bzura zremisowała w Płocku z rezerwami Wisły. W 16. minucie biało-zieloni objęli prowadzenie po rzucie karnym, który był efektem zagrania ręką zawodnika gospodarzy w polu karnym. Pewnym egzekutorem „jedenastki” okazał się Adrian Binienda. Warto dodać, że w ostatnich minutach pierwszej połowy Wiślacy nie wykorzystali swojego karnego. Świetną interwencją popisał się bramkarz Sebastian Kotlarski, który, po dłuższej przerwie z powodu kontuzji, powrócił do gry.

Niestety w drugiej odsłonie meczu rywale trochę przyspieszyli, co w ostatecznym rozrachunku przyniosło im gola. W 65. minucie, po rzucie różnym i dużym zamieszaniu w polu karnym, jeden z zawodników Wisły umieścił piłkę w bramce gości. Chwilę później Maciej Pater skierował głową piłkę do bramki „nafiarczy”. Niestety sędzia boczny dopatrzył się spalnego i arbiter główny nie uznał



gola. Szkoda, bo to mogła być kluczowa akcja. Ostatnie kilka minut chodakowianie grali w przewadze, bo jeden z defensorów Wisły, za dwie żółte kartki, musiał opuścić boisko. Niestety to nie wystarczyło, żeby pokonać wicelidera Mazowieckiej IV ligi. Mimo to remis i wywalczenie jednego punktu należy traktować jako mały sukces chodakowskiej ekipy.

Wisła II Płock – Bzura Chodaków 1:1 (0:1)
bramka: 16' Adrian Binienda

W ostatniej kolejce rundy jesiennej, w sobotę 19 listopada, Bzura podejmowała u siebie, zajmujący ostatnie miejsce w tabeli, zespół Deltę Słupno. Rywale rozpoczęli z dużym animuszem i już w 13. minucie objęli prowadzenie. Po akcji ze stałego fragmentu gry, zawodnik gości, z dużą siłą, uderzył głową i bramkarz biało-zielonych zdążył tylko odbić piłkę, która i tak wylądowała w siatce. Podjudziło to tylko piłkarzy z Chodakowa, którzy zaczęli do-

minować na boisku i stworzyli sobie kilka klarownych sytuacji bramkowych, po których piłka jednak nie znajdowała drogi do bramki rywali. Dopiero w 34. minucie wyrównał Kamil Stencel, po kapitalnym strzale w samo okienko z ponad 20 metrów.

Tuż po rozpoczęciu drugiej połowy Kamil jeszcze raz wpisał się na listę strzelców, kiedy oddał lekki strzał z linii pola karnego, a bramkarz Deltę popełnił fatalny błąd, wypuszczając piłkę z rąk, po czym ta wturlała się do bramki. Chwilę potem Michał Błaszczuk otrzymał drugą żółtą kartkę i opuścił boisko. Bzura, przez ponad 40 minut, grała w dziesiątkę, a mimo to zdołała zdobyć jeszcze jednego gola, którego autorem był Tomasz Oliwa. W 83. minucie wygrał pojedynek biegowy z obrońcą gości i w sytuacji sam na sam z bramkarzem ustalił wynik meczu.

Bzura Chodaków – Delta Słupno 3:1 (1:1)
bramki: 34' Kamil Stencel, 47' Kamil Stencel, 83' Tomasz Oliwa

PIŁKA NOŻNA

Sezon w hali rozpoczęty

W sobotę 19 listopada w hali sportowej Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie rozegrano pierwszy z cyklu Halowych Turniejów Piłki Nożnej, organizowanych przez MOSiR. Zwyciężyła drużyna Fast-Service.

W turnieju wzięło udział sześć zespołów, które zagrały systemem każdy z każdym. Zawody sędziował Michał Dziepak. Sponsorem imprezy była Pizzeria Atmosfera, która ufundowała nagrodę dla zdobywcy pierwszego miejsca.

Zwyciężyła drużyna Fast-Service, która wystąpiła w składzie: Marcin Leszczyński,

Dominik Popławski, Łukasz Piórkowski, Dawid Stypuła, Jan Wierzbicki, Łukasz Świątek, Michał Nowakowski. Najlepszy zespół wygrał wszystkie cztery mecze. Drugie miejsce przypadło ekipie „Laga na Kazika” a trzecie drużynie Ark-Polu.

Organizatorzy tradycyjnie przyznali trzy nagrody indywidualne. Najskuteczniejszym zawodnikiem z dorobkiem pięciu bramek został Sławomir Lubelski (Piasek Rembertów), najlepszym bramkarzem Michał Nowakowski (Fast Service). Mateusza Struzika (Laga na Kazika) uznano za najlepszego zawodnika turnieju.

BADMINTON

Dzień Niepodległości z lotką

11 listopada rozegrano siódmy i zarazem ostatni turniej z cyklu II Grand Prix Sochaczewa w Badmintonie organizowany przez stowarzyszenie „Razem i Sprawnie”. Parkiet Szkoły Podstawowej nr 3 gościł tym razem 16 zawodników z Sochaczewa, Skierniewic, Płocka oraz Żyrardowa.

Badmintoniści rozegrali w sumie 30 pojedynków. W pierwszym półfinale Adam Gębala w dwóch wyrównanych setach pokonał Tadeusza Gałę. Drugim finalistą został Michał Werłaty, po wygranej 2:0 z Dariuszem Cierebiejem, który ostatecznie uplasował się na

trzecim miejscu, po zaciętym boju z Tadeuszem Gałą.

Finaliści po przeciwnej stronie siatki spotkali się tego dnia po raz drugi. Jednak ten najważniejszy mecz, po trzech widowiskowych setach, tym razem zakończył się wygraną Michała Werłatego.

Dwunastu najlepszych zawodników w rozgrywkach Grand Prix ma jeszcze możliwość zagrania w turnieju Masters, który odbędzie się 16 grudnia i zarazem zakończy tegoroczny sezon. A już 2 grudnia stowarzyszenie „Razem i Sprawnie” zaprasza na IV edycję świątecznego turnieju debelowego.

SIATKÓWKA

Silny Volley na pozycji lidera

Za nami połowa rundy zasadniczej tegorocznych rozgrywek Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W minioną niedzielę, 20 listopada, w chodakowskiej hali MOSiR siatkarze zegrali dwa spotkania w ramach piątej kolejki.

W pierwszym meczu sochaczewski Volley pokonał dobrze spisującą się w tym roku ekipę Piasta Feliksów. W drugim spotkaniu, prowadzący po pierwszym secie Most Wyszogród, ostatecznie uległ drużynie z Teresina. Zawody sędziował Janusz Kaliński.

Wyniki
KS Piast Feliksów – Volley Sochaczew 2:3 (25:21, 16:25, 26:24, 19:25, 3:15)
MVP: Jakub Stasiak (Volley Sochaczew)
Teresin – SRS Most Wyszogród 3:1 (23:25, 26:24, 25:19, 25:19)
MVP: Krystian Woźnicki (Teresin)

Tabela po V kolejce:

1. Volley Sochaczew	9 12:7
2. KS Piast Feliksów	7 8:8
3. Teresin	6 9:9
4. SRS Most Wyszogród	4 7:9
5. ZS RCKU Sochaczew	4 6:9



BIEGI

Sztafetowy memoriał Sylwka



W sobotę 19 listopada, po raz czwarty, odbył się bieg sztafetowy pamięci Sylwestra Rozdźstwieńskiego. Zawodnicy o godzinie 10.00 wykonali start honorowy (400 m) po bieżni na stadionie MOSiR przy ul. Warszawskiej 80. Następnie udali się autobusami pod szkołę w Żukowie. Sztafeta polegała na przebiegnięciu przez grupę uczestników pewnego odcinka trasy, po czym przekazywali pałeczkę kolejnej grupie i wsiedali do autobusu. Meta biegu znajdowała się na cmentarzu w Iłowie. Tam uczestnicy złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobie Honorowego Obywatela Sochaczewa Sylwestra Rozdźstwieńskiego.

**III MIKOŁAJKOWY • TURNIEJ
BADMINTONA O PUCHAR
KM LOGISTYKA.**

SOCHACZEW
SALA GIMNASTYCZNA ZS RCKU
UL. MARSZAŁKA JOZEFA
PILSUDSKIEGO 69

ZGŁOSZENIA:
WYPELNIJĄC DO 11.2016R.
FORMULARZ NA STRONIE
www.psw@lesochaczew.pl

REGULAMIN TURNIEJU DOSTĘPNY NA STRONIE
www.psw@lesochaczew.pl

**5 GRUDNIA 2016
SOBOTA
GODZ. 13.00**

KATEGORIE

Singiel Open A (zaawansowani)
Singiel Open B
Singiel Kobiet
Singiel Junior 15 lat
Gra podwójna

To już 10 lat z wolontariatem

Trudno uwierzyć, że dekadę temu swoją działalność rozpoczął Klub Wolontariusza działający przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sochaczewie. Przez ten czas przeżyło się przez niego blisko 200 osób – młodzieży chcące bezinteresownie pomagać innym, przyjaciół Klubu i ludzi chcących wspomóc najbardziej potrzebujących. Oni wszyscy spotkali się w piątek 18 listopada, by wspólnie świętować.

Nie sposób policzyć, ilu osobom pomogli nasi wolontariusze. Ich wsparcie kierowane jest do dzieci, podopiecznych ośrodka, którym pomagają m.in. nadrobić braki w nauce. Działania w ramach „Pogotowia Lekcyjnego” są jedną z ich najbardziej rozpoznawalnych aktywności. Oprócz tego młodzież współpracuje z wieloma instytucjami: Domem Pomocy Społecznej w Młodzieszynie, Integracyjnym Żłobkiem Miejskim, świetlicami środowiskowymi, Środowiskowym Domem Samopomocy, MO-SiR, jadłodajnią „Caritas”, Fundacją Ronalda Mc Donalda i szeregiem innych organizacji pozarządowych. Prowadzą zbiórki dla potrzebujących – w tym w ramach akcji „Szlachetna Paczka”. Członkowie Klubu Wolontariusza byli wielokrotnie nagradzani – tak jak np. Piotr Pętlak w ramach Mazowieckich Barw Wolontariatu (był też nominowany do tytułu „Sochaczewianina Roku” w

naszym redakcyjnym plebiscycie, obecnie jest pracownikiem MOPS) czy Krystian Papierowski i Aleksandra Błędska w konkursie „8 Wspaniałych”.

Jednak, jak podkreślała jedna z wolontariuszek, Zuzia, tak naprawdę wartością dodaną działalności w wolontariacie jest co innego. - Nieważne, ile daje się z siebie, zawsze i tak dostaje się więcej – mówiła, opisując radość, jaką daje jej praca z dziećmi. Z kolei Krystian Papierowski, opowiadając o swojej wygranej w „8 Wspaniałych”, stwierdził ze śmiechem, że teraz, tak naprawdę, głupio mu jest komukolwiek odmówić, gdy go o coś prosi.

Osiągnięcia wolontariuszy docenił burmistrz Piotr Osiecki.

– Wolontariat ma różne oblicza. Niektóre z nich są bardzo atrakcyjne. Kto nie chciałby się pochwalić np. byciem wolontariuszem podczas igrzysk olimpijskich? Tymczasem wy zajmujecie się sprawami trudnymi, niemedialnymi. Dlatego też wasza praca zasługuje na podwójne uznanie – mówił.

Mimo że zdarzają się trudne momenty, naszej młodzieży nie brakuje pogody ducha. Ich poczucie humoru, błyskotliwość, w połączeniu z serdecznością prowadzących: Marzeny Zydlewskiej i Krystiana Papierowskiego sprawiły, że czas w trakcie imprezy mijał nieopstrzeżenie. Finałem spotkania było wspólne krojenie tortu oraz słodki poczęstunek.

Agnieszka Poryszewska



50 lat na dobre i na złe

19 listopada, w niedawno oddanej sali ślubów w ratuszu, sześć niezwykłych par z Sochaczewa obchodziło swoje święto. Niezwykłych, bo przeżyli wspólnie 50 lat. Medale za wieloletni staż małżeński w imieniu Prezydenta RP wręczył im burmistrz Piotr Osiecki.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

50 lat wspólnego życia to z pewnością wspaniały jubileusz. Wraz z zasłużonymi parami w USC zjawili się członkowie ich rodzin, aby wspólnie przeżyć te wzruszające momenty. Zebranych powitał burmistrz Piotr Osiecki. W krótkim wystąpieniu wyraził swój podziw dla wytrwałości jubilatów. Podziękował też za ogromny wkład włożony w rozwój Sochaczewa w niełatwych, powojennych czasach.

- Czasy państwa młodości to okres, który dzisiaj młodym ludziom nawet trudno sobie wyobrazić. W Polsce poranionej wojną, jak nigdy w jej tysiącletniej historii, znaleźli państwo czas, by budować. Odbudowywać ojczyznę, a także budować relacje, miłość, obdarzać się wzajemnym szacunkiem – mówił Piotr Osiecki.

Każda z sześciu zasłużonych par otrzymała Medal Prezydenta RP. Miasto ze swojej strony zapewniło upominki i kwiaty, oraz podpisany przez Piotra Osieckiego list gratulacyjny. Odznaczeni to: Mariana i Zenon Siepka, Leonia i Andrzej Sylwestrzak, Wanda i Józef Kaczmarek, Teresa i Leon Linettej, Alfreda i Ryszard Pętlak, Krystyna i Stanisław Duńczy.

Szacownych jubilatów zapytaliśmy o receptę na pół wieku wspólnego życia. Jak się okazało, panowie byli zgodni, że trzeba przede wszystkim słuchać żony.

- Kiedy słyszymy, że żona zaczyna narzekać, utyskiwać, najlepiej powiedzieć: „masz absolutną rację, kochanie” i nawet nie wchodzić w dyskusję - zdradził nam Stanisław Duński.

Panie za to zgodnie twierdziły, że cały sekret polega na sztuce kompromisu.

- Już moja teściowa mi mówiła „ty, kochana, zrobisz krokczek w jego stronę, mój synek zrobi krokczek w twoją i tak po trochu spotkacie się po środku”. I to naprawdę działa - radzi Marianna Siepka.

Z kolei Zenon Siepka stwierdził, że nawet nie zauważył, że to już 50 lat, bo życie toczyło się od przypadku do przypadku.

- To jest jeden przypadek, to drugi przypadek, a to najmłodszy, trzeci przypadek - śmiał się pan Zenon, wskazując na swoich synów. - Ale jestem dumny i dziękuję Bogu za takie przypadki.

Jak przystało na tak piękną okoliczność, nie zabrakło toastu i gromko odśpiewanego 100 lat. Przy smacznym torcie zebrani wymieniali się wspomnieniami i anegdotami z małżeńskiego życia.

